

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

17. posiedzenie 6. sesyi, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego
z dnia 5. lutego 1895.

Treść: Spis petycyj. — Urlop p. M. Borkowskiego. — Głos p. Hamoraka na poparcie petycji nr. 1.036 a p. Barabasza do petycji nr. 1.037 i 1.038. — Odpowiedź Wydziału krajowego na rezolucję p. Antoniewicza w sprawie polepszenia bytu ludności wiejskiej — Uwagi p. Antoniewicza z tego powodu. — Pierwsze i drugie czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia nowej gminy administracyjnej i katastralnej pod nazwą „Majdan“ w powiecie Niskim. — Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do poboru opłat mytniczych na rzecz utrzymania dróg gminnych Podkamień-Pieniaki, Świątniki-Swoszowice i Tarnopol-Grzymałów tudzież na rzecz utrzymania mostów na rzece Ropie przy drodze gminnej Zagórzany-Dominikowice, na rzece Mlecze przy drodze gminnej Urzejowice-Krzeczowice i na rzece Serecie przy drodze gminnej Jankowce-Czerniechów. — Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych Radzie powiatowej w Łańcucie od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach, od mostów na rzece Mlecze w Kańczudze, od mostu na rzece Trzebosi w Rudzie i od mostu na rzece Mlecze w Gniewczyńie łańcuckiej tudzież Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Borysław-Schodnica. — Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu gminie miasta Sokala koncesyi na pobór opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Bug. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie subwencji na budowę teatru miejskiego we Lwowie. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o Zamku Oleskim. — Propozycja Wydziału krajowego w sprawie wyboru i wybór zastępcy członka Rady nadzorczej Banku krajowego. — Pierwsze czytanie wniosku posła Zaleskiego w sprawie budowy kolei lokalnej z Kut do Śniatyna. — Pierwsze czytanie wniosku posła Abrahamowicza o zmianę przepisów mytniczych obowiązujących dla m. Lwowa. — Pierwsze czytanie wniosku posła Abrahamowicza w przedmiocie budowy kolei żelaznej ze Lwowa do Winnik. — Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Czaykowskiego w sprawie zmiany ustawy o swojszczyźnie (przynależności). Głosy pp. Weigla, Chrzanowskiego, Paszkowskiego, ponownie Weigla i sprawozdawcy Czaykowskiego. Uchwała wniosku komisji. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji administracyjnej o wniosku posła Dworskiego w sprawie wykończenia w roku 1895 i oddania do użytku mostu na rzece Sanie w Przemysłu. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji administracyjnej o czynności Dep. V. Wydziału krajowego w roku 1894. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji gminnej z petycji Rady powiatowej

krakowskiej w przedmiocie zarządu majątku i dobra gminnego — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji budżetowej z petycji konwentu Braci Miłosierdzia w Krakowie o subwencyę na budowę szpitalne. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji gospodarstwa krajowego o petycji gminy Handzlówki w sprawie gospodarstwa stawowego. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycyj trzech nauczycieli ludowych o przyznanie lub podwyższenie emerytury i wdowy po nauczycielu, Waleryi Iwańskiej, o przyznanie pensji wdowiej. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji budżetowej ze sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycyj kilku gmin o zniżenie prestacyi na płace nauczycieli szkół ludowych. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji budżetowej z petycji Wydziału Rady powiatowej trembowskiem o zasiłki lub pożyczki ze Skarbu krajowego dla gmin tego powiatu dotkniętych gradobiciem w r. z. oraz o wniosku posła Olpińskiego w tej samej sprawie. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji budżetowej z petycji Wydziału Rady powiatowej buczackiej o zapomogę i bezprocentową pożyczkę dla gmin zniszczonych przez gradobicie w tym powiecie. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji administracyjnej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyom powiatowym w Kołomyi i Horodence na zobowiązanie się do pokrywania niedoborów linii kolei lokalnej z Delatyna na Kołomyję i Horodenkę do Stefanówki. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji administracyjnej z petycji gminy Stubienko (pow. przemyskiego) w sprawie wykupna przysługującego grecko-katolickiemu probostwu w Stubnie prawa pasania bydła na pastwiskach do gminy Stubienko należących. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji drogowej z petycji gminy Ostrów (pow. przemyskiego) o uwolnienie jej od opłaty myta lub zniżenie myta drogowego na drodze krajowej z Przemysła do Krzywczy. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji drogowej z petycji Reprezentacyi gmin Szczawnicy wyżnej i niższej, Szlachtowy, Jaworek, Białej Wody i Czarnej Wody (w pow. Nowotarskim) o zniesienie myta mostowego dla przechodniów pieszych przez most na Dunajcu na drodze krajowej Szczawnicko-Krościeniskiej. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji drogowej z petycji gminy miasteczka Krościenko w sprawie budowy mostu kosztem funduszu krajowego na rzece Dunajcu. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji drogowej z petycji Wydziału powiatowego w Nisku w sprawie budowy drogi dojazdowej z Kopek do Krzeszowa. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji drogowej z petycji Wydziału powiatowego staromiejskiego o subwencyę na budowę dwóch dróg powiatowych. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji drogowej z petycji gmin Medyń, Pieńkowce, Prosoyce i Worobijówka (w pow. zbarskim) o wyjednanie wypłaty należności za roboty przy budowie drogi z Tarnopola do Podwołoczysk. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji drogowej z petycji Wydziału Rady powiatowej w Kołomyi o koncesyę na pobór myta na drodze gminnej z Jabłonowa do Delatyna. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji drogowej z petycji Izraela Nestla, dzierżawcy myta na drodze krajowej lwowsko-rohatyńskiej o opust czynszu dzierżawnego. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji drogowej z petycji Dawida Wallacha, dzierżawcy myta na drodze krajowej, o opust zaległości czynszu dzierżawnego. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji przemysłowej z petycji Adolfa Mitera o subwencyę na utrzymanie szkoły koszykarskiej w Skołyszynie. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji przemysłowej z petycji Ludwika Hipolita Małeckiego i Janiny Małeckiej o odpisanie pożyczki 3.000 zł. udzielonej z funduszu przemysłowego na poparcie garbarni we Lwowie. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji przemysłowej z petycji zwierzchności gminnej m. Kołaczyce o założenie w tej gminie krajowej szkoły dla nauki garncarstwa. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji przemysłowej z petycji Edwarda Zygmunta 2 imion Motylewicz o udzielenie subwencyi ewentualnie pożyczki z funduszu przemysłowego na utworzenie zakładu pszczelniczno-handlowego. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji przemysłowej z petycji p. Wacława Oborskiego o założenie krajowego warsztatu wzorowego dla nauki koszykarstwa w Mielcu Interpelacya p. Okuniewskiego do przewodniczącego komisji administracyjnej w sprawie reformy wyborczej. — Interpelacya p. Zdzisława Skrzyńskiego do komisarza rządowego w sprawie nadużyć żandarma w Dynowie. — Porządek dzienny 18. posiedzenia.

Początek posiedzenia o godz. 11. minut 30 przed południem.

Przewodniczący: JE. Eustachy ks. Sanguszko, Marszałek krajowy.

Ze strony rządu: JE. Dr. Kazimierz hr.

Badeni, c. k. Namiestnik i Włodzimierz hr. Łoś, Radca Dworu.

Sekretarze: Pp. Barwiński, Zdzisław hr. Tarnowski, Słonecki Jan Duklan, Trzeciecki.

Obecnych posłów 121.

Marszałek. Komplet jest. Posiedzenie otwieram. Protokół z 16. posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia. O urlop prosił poseł hr. Borkowski na dni 8. Udzieliłem mu go.

Upraszam p. sekretarza o odczytanie spisu petycyj.

Sekretarz p. Jan Duklan Słonecki (czyta):

Spis petycyj,

wniesionych do Sejmu po dzień 5. lutego 1895.

1022. L. s. 1264. Wydział powiatowy w Kosowie, przez p. Zaleskiego, popiera petycję Wydziału powiatowego w Jarosławiu, w sprawie uwolnienia korespondencji Wydziałów powiatowych od opłat pocztowych — do komisji administracyjnej.

1023. L. s. 1265. Tenże, przez tegoż posła, popiera petycję Wydziału powiatowego w Gródku, w sprawie zmiany przepisów przy wymiarze należytości przenośnej — do komisji podatkowej.

1024. L. s. 1266. Tenże, przez tegoż posła, popiera petycję Wydziału powiatowego w Grybowie, w sprawie ułatwienia zakupu soli bydłowej — do komisji gospodarstwa krajowego.

1025. L. s. 1267. Gmina Przeworsk, przez p. Żardeckiego, o uchwalenie budowy kolei lokalnej z Przeworska na Dynów do Sarnoka — do komisji kolejowej.

1026. L. s. 1268. Gmina Liczkowce, przez p. Kornela Horodyskiego, o zapomogę i bezprocentową pożyczkę dla ludności, nawiedzanej w roku zeszłym gradobiciem — do Wydziału krajowego, jako komisji.

1027. L. s. 1269. Gminy: Mikołajów, Podsosnów, Podjarków, Horodysławice, Siedliska i t. d. przez p. Sawczaka, o utworzenie nowego Sądu powiatowego w Mikołajowie — do komisji prawniczej.

1028. L. s. 1270. Gmina Mikołajów i t. d. przez tegoż posła, o zamianowanie lekarza okręgowego z siedzibą w Mikołajowie — do komisji administracyjnej.

1029. L. s. 1273. Gmina Olszyny, przez p. Skrzyńskiego, o zapomogę na wybudowanie drugiej sali szkolnej — do Wydziału krajowego, jako komisji.

1030. L. s. 1274. Gminy Cieszacin mały, i Kisielów, przez p. Zamoyskiego, o niżenie prestacji na płacę nauczyciela — do komisji szkolnej.

1031. L. s. 1275. Te same, przez tegoż posła, o zmianę ustawy łowieckiej — do komisji administracyjnej.

1032. L. s. 1276. Te same, przez tegoż posła, o ulgę w ponoszeniu wydatków na szkołę — do komisji szkolnej.

1033. L. s. 1277. Te same, przez tegoż posła, o ulgę w ponoszeniu wydatków na cele drogowe — do komisji drogowej.

1034. L. s. 1278. Te same, przez tegoż posła, o zarządzenie, by obszar dworski w Cieszacinie małym, oddał im połowę pastwisk — do komisji petycyjnej.

1035. L. s. 1279. Te same, przez p. Potoczka, jak wyżej — do komisji petycyjnej.

1036. L. s. 1280. Gmina Śniatyn, przez p. Hamoraka, o przyspieszenie robót przedwstępnych, około regulacji rzeki Prutu — do komisji gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Do poparcia tej petycji udzielam głosu p. ks. Hamorakowi.

P. ks. Hamorak. Wysoki Sojme! Prosywjem o hołos na pidpertie petycji Śniatyna o pryspisenie regulacji Pruta, kotryj tam straszni spustoszenia robyt! Podibni petycji pojawyły sia wże kilka raziw i Wydił krajewyj zaridyw nawit zniatie riki Pruta i plany dla czastkowej regulacji toj riki. To dijało sia w r. 1892 w czerwniu a poneże wże ciłyj rok mynuw a niczo ne zdiłano, to magistrat Śniatyna znow udaw sia do Wydiłu krajewoho i prosyw o wysłanie uriadnyka technicznoho. Na to proszenie, kotre buło podane w maju 1893 wyznaczyw Wydił krajewyj Ludwika Sobolewskoho, predwodytela bióra melioracyjnoho w Kołomyi, szczoby zniaw i podaw plany rehulacyi.

No stało sia, szczo Sobolewskij umer i ciła sprawa zaczynała perechodyty w zabutie i hejby umerła. Ale Prut ne wmer i robyt spustoszenia jak pereditim.

Wsio to szczo skazaw p. Rutowskij o włastywostiach hirskich potokiw, posidaje Prut. Zabyraje kawał zemli za kawałkom na urodżajnu zemlu, kidaje cilu mineralogiu kaminiw i zminiaje nawit hrancyi kraju, bo widbyraje czast berehiw Hałyczyny i przyłuczaje do Bukowyny. Wczera postawyw JE. p. Zaleskij wnesenie, szczoby połuczty Kuty z Śniatynom. Ta żeliznycia może buty duże potribna, ale duże potribnijsza dałeko je rehulacya Prutu i myślu, szczo Wysoko poważanyj poseł swoim welykim wpływom bude popyraty rehulacyu tych rik jak Prut i Czeremosz, kotryj robyt' duże welykie spustoszenia na szczo utyskujut' lude z tych okołyć.

Otóż ja proszu, szczoby. Wydił krajewyj jak najskorsze wysław uriadnyka technicznoho, szczoby wże raz zdjaw i wyrobyw plany rehulacyjni, a proszu w imeny tych bidnych, kotrych ostatne majno woda zabyraje. Ja skińczyw.

Sekretarz p. Duklan Słonecki (czyta dalszy spis petycyj):

1037. L. s. 1281. Gmina Łysiec, przez p. Barabasza, o wyjednanie wolnego poboru surowicy ze źródeł solnych w Żarakach — do komisji gospodarstwa krajowego.

1038. L. s. 1282. Gmina Pochówka, przez tegoż posła, o wyjednanie wolnego poboru surowicy — do komisji gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Do tych petycyj udzielam głosu p. Barabaszowi.

P. Barabasz. Zabyraju hołos łysz na toje, szczo by pidperty petycyu hromad Łysiec i Pochiwki o wyjednanie wolnoho poboru surowicy solnoj na szisć misiaciw zymowych.

Popyraju petycyu tym, szczo toje mistoczko leży nad berehom zołotoj Bystryci, kotra rik riczno nanosyt wełyki szkody meszkańcam i do toho pryczyniaje sia jeszcze potok Radra, kotryj zamuluje im sinożatia i pasowyska, tak szczo zibranu paszu ne może hudoba spożywaty tak jak powynna smakom. Do toho w tym mistoczku nema żadnoho promysłu okrim kilkoch kowaliw i stelmachiw, reszta uderżujet' sia wykuczno rilnyctwom, a widomo Wysokomu Sejmowu jak na sej czas rilnyctwo upało czerez elementarni szkody w mynuwszych rokach, szczo tak zbidniły jak mistoczko Łysiec tak i hromada pochiwka szczo nedosyt, szczo ne majut' czym podatku płatyty, ale ne majut' czym swoju rodynu żywyty.

Dla toho wnoszu pid wzhladom formalnym, szczo by tii petycyi obi peredati komisji gospodarstwa krajowoho.

Marszałek. Wniosek ten jest już zatławiony, gdyż obie petycyje prezydyalnie odesłano do komisji gospodarstwa krajowego. Proszę o odczytanie dalszego spisu petycyj.

Sekretarz p. Duklan Słonecki (czyta dalszy spis petycyj):

1039. L. s. 1283. Gmina Dawidów, przez p. Żardeckiego, wnosi zażalenie na swego proboszcza ks. Marcina Fijałkowskiego — do komisji petycyjnej.

1040. L. s. 1284. Gmina Krynica, przez p. Antoniewicza o wyjednanie pobierania soli bydłowej z Drohobycza albo ze Stebnika w czasie dowolnym — do komisji gospodarstwa krajowego.

1041. L. s. 1285. Polskie Towarzystwo handlowe geograficzne we Lwowie, przez p. Żardeckiego, w sprawie ruchu emigracyjnego — do komisji petycyjnej.

1042. L. s. 1286. Towarzystwo lekarskie Krakowskie, przez p. Paszkowskiego, o budowę kolei z Chabówki do Zakopanego — do komisji kolejowej.

1043. L. s. 1287. Komitet budowy zgorzałego rzym. kat. kościoła parafialnego w Harkłowy, przez p. Skrzyńskiego, o wsparcie — do Wydziału krajowego, jako komisji.

1044. L. s. 1288. Włościanie i wyborcy z powiatu Łańcuckiego, przez p. Żardeckiego,

o połączenie obszarów dworskich z gminami — do komisji administracyjnej.

1045. L. s. 1289. Obywatele Kosowa, przez p. Potoczka, wnoszą zażalenie w sprawie sprzedaży soli warzonki — do komisji solnej.

1046. L. s. 1290. Tomasz Januszewicz, nauczyciel w Utoropach, przez p. Rutowskiego, o podwyższenie płacy — do komisji szkolnej.

1047. L. s. 1291. Julian Ortyński, nauczyciel w Brzozowie, przez p. Puzyńkę, o zapomogę na koszt leczenia — do Wydziału krajowego, jako komisji.

1048. L. s. 1292. Jakób Bilikowski, były nauczyciel zamieszkały w Wierzbiażu, przez p. Barańskiego, o stałe zaopatrzenie — do komisji szkolnej.

1049. L. s. 1293. Anna Arendarczyk, wdowa po c. k. adjunkcie podatkowym, zamieszkała we Lwowie, przez p. Polanowskiego, o jednorazową zapomogę — do Wydziału krajowego, jako komisji.

1050. L. s. 1301. Gmina miasta Lwowa, przez p. Goldmana, o częściowy zwrot wydatków, poniesionych wskutek restauracji sali teatralnej w gmachu hr. Skarbka we Lwowie — do Wydziału krajowego, jako komisji.

Marszałek. Udzielam głosu członkowi Wydziału krajowego p. Romanowiczowi w celu odpowiedzi na interpelacyę.

Członek Wydziału kraj. p. Romanowicz.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z 12. stycznia 1895 poseł Dr. Antoniewicz i towarzysze (p. Dr. Antoniewicz: proszu po ruski widpowidaty) wnieśli interpelacyę do Wydziału krajowego, która opiewa:

(P. Dr. Antoniewicz. Proszu o hołos!)

Proszę nie przerywać.

Interpelacya ta opiewa: 1) dla jakich ważnych przyczyn Wydział krajowy nie spełnił uchwał sejmowych z 5. kwietnia 1892, po drugie — czy i kiedy zamierza Wydział krajowy spełnić uchwałę Wysokiego Sejmu z 5. kwietnia 1892.

Ta interpelacya była motywowana w sposób, na który także muszę zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu, mianowicie oświadczył poseł Antoniewicz w motywowaniu interpelacyi, że Wydział krajowy okazał się dla uchwał Wysokiego Sejmu tak obojętnym i tak lekceważącym (wyraz bajdużny, został mi w ten sposób przez posła Antoniewicza wytłómaczony), że dotychczas nie zdziałał tego, do czego był uchwałą Wysokiego Sejmu zobowiązany, chociaż chodziło o obmyślenie sposobów i środków w celu ochronienia włościan od jawnej ruiny materialnej.

Na tę interpelację mam zaszczyt odpowiedzieć, co następuje:

Na posiedzeniu Wys. Sejmu z 5. kwietnia 1892 przy sposobności sprawozdania komisji przemysłowej sejmowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie przemysłu krajowego poseł Antoniewicz postawił wnioski, z których pierwszy obejmuje wezwanie do Rządu, żeby Rząd nie stawiał przeszkód włościanom i małomieszczanom w prowadzeniu przemysłu domowego, żeby wpływał na korporacje przemysłowe, żeby one nie robiły im trudności w prowadzeniu przemysłu domowego, żeby Rząd osobno powiadamiał o wolności prowadzenia przemysłu domowego; aby władze skarbowe nie obciążały ich niesłusznymi podatkami.

Drugi wniosek opiewał: poleca się Wydziałowi krajowemu, żeby zwołał ankietę w celu obmyślenia sposobów odpowiedniego zajęcia włościan w miesiącach zimowych, kiedy oni są od zawodowej pracy wolni i siedzą beczynnie.

Te wnioski tu przez posła Antoniewicza postawione, zostały przez Wysoki Sejm uchwałą z 5. kwietnia 1892 przekazane Wydziałowi krajowemu, jako komisji sejmowej; dnia 9. kwietnia 1892 sesja sejmowa została zamknięta, zatem mandat Wydziału krajowego, jako komisji sejmowej do tej sprawy w cztery dni potem zgasł, ponieważ z zamknięciem Sejmu komisje sejmowe, a więc i Wydział krajowy jako komisja sejmowa traci mandat.

Mógłbym przeto w mojej odpowiedzi poprzestać na prostym powołaniu się na ten fakt, że Wydział krajowy tego wykonać nie mógł, skoro w cztery dni po zapadłej uchwale sesja sejmowa została zamknięta, jednakże ja na tem poprzestać nie chcę, i pragnę posła Antoniewicza uspokoić, że wszystkie sprawy w tych wnioskach poruszone, a są to sprawy niezawodnie wielkiej doniosłości, od wielu lat są przedmiotem mozolnych badań i troskliwej opieki Wydziału krajowego, który nie pomija żadnej sposobności, żeby dźwigać i zaszczepiać przemysł domowy, i żeby usuwać trudności stawiane rolnikom, trudniącym się tym przemysłem, przez władze skarbowe.

Byłoby rzeczą zbytęczą wchodzić w szczególności tej sprawy, ponieważ w sprawozdaniach Wydziału krajowego z czynności w sprawach przemysłu i w sprawozdaniach krajowej komisji przemysłowej od roku 1886 począwszy Wysoki Sejm znajdzie nieustanne ślady tej czynności Wydziału krajowego. Co rok mamy bardzo liczne sprawy w Departamencie przemysłowym Wydziału krajowego takie, że ludzie trudniący się przemysłem a niesłusznie przez władze skarbowe zmuszani do opłacania podatku, udają się do nas, i przy naszej interwencji bywają od tego podatku uwalniani, oczywiście w tych wszystkich wypadkach, w których nałożenie podatku było niesłuszne.

Drugi wniosek odnosi się do tego, żeby Wydział krajowy zwołał ankietę w celu obmyślenia sposobu odpowiedniego zajęcia włościan i małomieszczan.

Zwracam uwagę Wysokiej Izby, że to nie była uchwała sejmowa polecająca Wydziałowi krajowemu zwołanie tej ankiety, tylko była to uchwała odsyłająca ten wniosek o zbadanie, czy ankietę ma być zwołana, do Wydziału krajowego, jako komisji, której to mandat w cztery dni zgasł. Wydział krajowy takiej ankiety nie zwołał i zwołać jej nie zamierza a to z dwóch powodów: raz dlatego, że nie wyobraża sobie, jaka może być skuteczność takiej ankiety, któraby obejmując swemi badaniami cały kraj powieździała: w tej okolicy masz tem włościan zając, a w tamtej owem. To są rzeczy, które dopiero na podstawie bardzo dokładnych badań i dochodzeń stosunków każdej okolicy kraju dałyby się na jakąś drogę urzeczywistnienia wprowadzić. Powtóre zaś taką stałą ankietę ma Wydział krajowy nadana mu przez Wysoki Sejm w krajowej komisji dla spraw przemysłowych, która wszędzie tam, gdzie są czynniki do tego odpowiednie, żeby przemysł domowy podnieść, wszelkich do tego dokłada starań. W sprawozdaniach Wydziału krajowego z czynności przemysłu macie Panowie dowód, że wyrazy przez posła Antoniewicza użyte, że Wydział krajowy okazał się dla uchwał sejmowych obojętnym a nawet lekceważącym, były użyte co najmniej szepiesnie i bez dokładnego namysłu ze strony Szanownego posła.

P. Dr. Antoniewicz. Proszu o hołos.

Marszałek. Zwracam uwagę szanownego posła Antoniewicza, że na podstawie §. 79 regulaminu może szanowny poseł postawić tylko wniosek, a żeby została otwartą rozprawa nad odpowiedzią Członka Wydziału krajowego, innej dyskusji nie mógłbym dopuścić na podstawie regulaminu. Udzielam do tej sprawy głosu p. Antoniewiczowi.

P. Dr. Antoniewicz. Wysokij Sojme! I meni postanowienia regulaminu sut' słuczajno izwistni; ja odnak ne maju namiranja wdawaty sia w meritum sprawy i ne chocz u stawlaty wnesenia w tim wzhladi, szczyoby Sojm izwoływ debatu nad otwitom, bo znaju dobre błohoskłonnost' Wysokoho Sojma dla nas, i ne wiruju daże w toje, szczyoby takie trebowanje buło pryriate. Wproczim ja najdu otwitne mistce i czas i o tom otwiti blyższe pohoworyty. Odnakoż na pidstawi regulaminu wilno meni uże nyni wijty w formu, w jakoj widwit buw zdilanyj. Wydił krajowyj stoit wyższe po nad wsiakimy prawamy pryrodnymi i nabutyj, jakisjmy czasto uże sia perekonały. Jeslyby uże ne buło pownych i stysłych perypysiw pid tym wzhladom, to wże powynen buw Wydił krajowyj z analogii nauczytyś, szczo jesly dostojnyj

przedstawiciel prawytelstwa na interpelację wniesenu w języku ruskim daje widit w języku ruskim, to i Wydił krajowy jako włast' autonomiczna do toho jest' obowiazanyj, a to tym bilsze, szczo i regulamin do toho ho obowiazuje. Pozwolu sobi zwernuty uwahu na tuju nowu bajdużnost' Wydiła, a w tim wzhladi prysłuhuje meni prawo na pidstawi regulaminu, bo regulamin jest' naruszonyj Wydiłom. Może poczennyj Człen Wydiłu krajowego skáže, szczo Rusyny sia o to ne upominały; ale ja skážu, szczośmy sia wid poczatku o toje upomynały, a to ne tilko jawnymy a czasto daże newiżlywymy słowamy, ale takož roptanjem, otwertym zajawlenjem, szczo my ne pryjmajemo takoho widwitu, bo nam sia należył widwit w tim samim jazyci, w jakom interpelacja buła wnesena.

Poczennyj Człen Wydiłu krajowego prosyt, jesły zwernu jeha uwahu na postanowlenje regulaminu, z kotroho jawno śluduje, czoho my uprawnieni żadaty wid Wydiłu krajowego, i do czoho on regulaminom obowiazan; a imenno, aby na interpelację w języku ruskim dano nam widwit w tym samym jazyci. Proszu wylanuty w dodatek do prowizorycznoho regulaminu z 27. listopada 1865 tam jest tak: (czyta):

Na podania ruskie daje Marszałek odpowiedź w języku ruskim. Wydział krajowy obowiazany jest na podania w języku ruskim dać odpowiedź w języku ruskim, na wszelkie inne w języku polskim. Przy stawianiu wniosków, wnoszeniu interpelacji, przy rozprawach powinien być użyty język polski i ruski.

Sliduwatelno jest najwyrazniejsze w regulamini postanowlenje, szczo my majemo prawo trebowaty, szczo Wydił krajowy nasz język naridnyj szanowaw, a to tym bilsze, szczo najwyżsi instancii ho szanujut i my majemo widwity wid najwyższych trybunaliw i ministerstwa spraw wnutrennych w języku ruskim, a Wydił krajowy, kotryj jest' najwyższeju własteju autonomiczneju w kraju wse bajdużno traktuje nasz prawa. Protiw tomu zasterihajus i proszu na buduczniśt', szczo Wydił krajowy trymaw sia styślo regulamyniw i ne naruszaw naszych przyrodných praw.

Marszałek. Przystępujemy do porządku dziennego. Pierwszym punktem jest:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia nowej gminy administracyjnej i katastralnej pod nazwą „Majdan“ w powiecie niskim (Aleg. 168.)

Sprawozdawca p. Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński.

Sprawa utworzenia nowej gminy administracyjnej i katastralnej pod nazwą „Majdan“ z posiadłości powstałych z rozparcelowanych dóbr tabularnych Golce, była przedmiotem rozpatrywań w komisji administracyjnej.

Wys. Sejm dnia 15. lutego 1894 projekt odnośnej ustawy uchwalił, ale ustawa nie mogła być podana do najwyższej sankcji, bo Dyrekcyja skarbu podniosła pewne wątpliwości co do granic parcel.

W ciągu roku w myśl życzeń Dyrekcyi skarbu za zgodą Wydziałów powiatowych i gmin, usterki w ustawie zachodzące, zostały poprawione, tak że sprawa teraz ponownie przychodzi pod uchwałę Wys. Izby. Sprawa jest nagłą, czas trwania sesji już nie długi, komisya, która tę sprawę raz już rozpatrywała, mogłaby tylko z trudnością przyjść z wnioskiem, a że wątpliwości „in merito“ nie ma, zatem upraszam, raczy Wys. Izba postąpić w tym wypadku wedle regulaminu i sprawę tę jako nagłą traktować; pozwolić, aby Wydział krajowy już dziś zamiast w pierwszym wprost w drugim czytaniu tę sprawę zreferował.

Marszałek. Na podstawie §. 50. regulaminu mogą przedłożenia Wydziału krajowego za zezwoleniem Sejmu być dopuszczone do drugiego czytania bez odsyłania do komisji. Podaję zatem wniosek p. sprawozdawcy pod głosowanie. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Przystępujemy tedy do rozprawy nad tem sprawozdaniem.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 168.).

Sekretarz p. Zdzisław hr. Tarnowski. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę o odczytanie ustawy.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Art. I.

Posiadłości powstałe wskutek rozparcelowania majątności tabularnych Golce, objęte wykazami hipotecznymi księgi gruntowej dla gminy katastralnej Golce, począwszy od porządkowej liczby 84 (osiemdziesiąt cztery) do liczby 420 (czterysta dwadzieścia) włącznie, dalej od l. 422 (czterysta dwadzieścia dwa) do l. 426 (czterysta dwadzieścia sześć) włącznie, tudzież objęte spisem I., obejmującym dobro publiczne, oznaczone liczbami katastralnymi 1.230, 1.234 do 1.239 włącznie i 2.365, następnie parcela gruntowa l. kat. 2.256/1, stanowiąca ekwiwalent gminy Jarocin i parcele gruntowe l. kat. 1.530, 1.531, 1.532 i 1.533, stanowiące ekwiwalent gminy Mostki, wreszcie następujące, dotąd w gminie katastralnej Golce położone, a to parcela bud. 87, parcela drogowa l. kat. 1.233/2 powstała z podziału parceli l. kat. 1.233, oraz parcele gruntowe l. kat. 1.262, 1.259, 1.260, 1.261, 197, 198, 199, 201, 202, 203, 194, 195, 196, 191, 192, 193, 190, 189,

188, 187, 186, 185, 184, 183, 182, 181, 178, 177, 179, 174, 175, 176, 171, 172, 173, 170, 169, 168, 165, 166, 167, 164, 163, 162, 157, 158, 159, 180, 160/1, 160/2, 161/1, 161/2, 154, 155, 156, 152, 153, 151, 150, 149, 148, 147, 146, 145, 144, 143, 142, 141, 140, 139, 138, 137, 136, 127, 126, 123, 122, 121, 119, 118, 116, 117, 115, 114, 111, 112, 113, 110, 108, 107, 106, 1.557, 2.256/2, 2.256/3, 2.256/4, 2.256/5, 2.256/6, stanowić mają nową samoistną gminę administracyjną pod nazwą „Majdan“.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

U s t a w a

z dnia . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o utworzeniu posiadłości powstałych z rozparcelowanych dóbr tabularnych Golce, nowej gminy administracyjnej i katastralnej pod nazwą „Majdan“ w powiecie Niskim.

Zgodnie z uchwałą Sejmu mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Proszę o odczytanie art. I.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Art. I.

Posiadłości powstałe wskutek rozparcelowania majątkości tabularnych Golce, objęte wykazami hipotecznymi księgi gruntowej dla gminy katastralnej Golce, począwszy od porządkowej liczby 84 (osiemdziesiąt cztery) do liczby 420 (czterysta dwadzieścia) włącznie, dalej od l. 422 (czterysta dwadzieścia dwa) do l. 426 (czterysta dwadzieścia sześć) włącznie, tudzież objęte spisem I, obejmującym dobro publiczne, oznaczone liczbami katastralnymi 1.230, 1.234 do 1.239 włącznie i 2.365, następnie parcela gruntowa l. kat. 2.256/1, stanowiąca ekwiwalent gminy Jarocin i parcele gruntowe l. kat. 1.530, 1.531, 1.532 i 1.533, stanowiące ekwiwalent gminy Mostki, wreszcie następujące, dotąd w gminie katastralnej Golce położone, a to parcela bud. 87, parcela drogowa l. kat. 1.233/2 powstała z podziału parceli l. kat. 1.233, oraz parcele gruntowe l. kat. 1.262, 1.259, 1.260, 1.261, 197, 198, 199, 201, 202, 203, 194, 195, 196, 191, 192, 193, 190, 189, 188, 187, 186, 185, 184, 183, 182, 181, 178, 177, 179, 174, 175, 176, 171, 172, 173, 170, 169, 168, 165, 166, 167, 164, 163, 162, 157, 158, 159, 180, 160/1, 160/2, 161/1, 161/2, 154, 155, 156, 152,

153, 151, 150, 149, 148, 147, 146, 145, 144, 143, 142, 141, 140, 139, 138, 137, 136, 127, 126, 123, 122, 121, 119, 118, 116, 117, 115, 114, 111, 112, 113, 110, 108, 107, 106, 1.557, 2.256/2, 2.256/3, 2.256/4, 2.256/5, 2.256/6, stanowić mają nową samoistną gminę administracyjną pod nazwą „Majdan“.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. I, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. II, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. III, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o utworzeniu z posiadłości powstałych z rozparcelowanych dóbr tabularnych Golce, nowej gminy administracyjnej i katastralnej pod nazwą „Majdan“ w powiecie Niskim.

Zgodnie z uchwałą Sejmu mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam, co następuje:

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tytuł i nagłówek ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

P. Trzeciecki. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Przystąpić winniśmy do punktu 2. porządku dziennego, ponieważ jednak sprawozdawcy p. Chamca nie ma w tej chwili w sali, odkładam

punkt drugi i trzeci porządku dziennego a przystępujemy do p. 4. którym jest:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do poboru opłat mytniczych na rzecz utrzymania dróg gminnych Podkamień-Pieniaki, Świątniki-Swoszowice i Tarnopol-Grzymałów tudzież na rzecz utrzymania mostów na rzece Ropie przy drodze gminnej Zagórzany-Dominikowice, na rzece Mlecze przy drodze gminnej Urzejowice-Krzeczowice i na rzece Serecie przy drodze gminnej Jankowce-Czarniechów.

Sprawozdawca p. Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz. (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do poboru opłat mytniczych na rzecz utrzymania dróg gminnych Podkamień-Pieniaki, Świątniki-Swoszowice i Tarnopol-Grzymałów tudzież na rzecz utrzymania mostów na rzece Ropie przy drodze gminnej Zagórzany-Dominikowice, na rzece Mlecze, przy drodze gminnej Urzejowice-Krzeczowice i na rzece Serecie przy drodze gminnej Jankowce-Czarniechów.

Wysoki Sejmie!

Wydziały powiatowe Brodzki i Wielicki proszą o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego koncesyi do poboru myta drogowego mianowicie pierwszy z nich na drodze gminnej Podkamień-Pieniaki, zaś drugi na drodze gminnej Świątniki-Swoszowice.

W dalszym ciągu Wydział powiatowy w Tarnopolu, na mocy koncesyi z dnia 4. sierpnia 1893 (dz. ust. kraj. Nr. 47) uprawniony do poboru myta drogowego na drodze gminnej Tarnopol-Grzymałów wedle najniższego wymiaru, obowiązującego na drogach krajowych, prosi o podniesienie przyznanych opłat do podwójnej wysokości.

Nadto proszą o wyjednanie koncesyi do poboru myta mostowego: Wydział powiatowy Gorlicki od mostu na rzece Ropie, przy drodze gminnej Zagórzany-Dominikowice, Wydział powiatowy Łańcucki od mostu na rzece Mlecze przy drodze gminnej Urzejowice-Krzeczowice i Wydział powiatowy Tarnopolski od mostu na rzece Serecie przy drodze gminnej Jankowce-Czarniechów.

Wniesione prośby są przede wszystkim poparte w ogólności tem, że Wydziały powiatowe po myśli §. 28. noweli drogowej z dnia 7. lipca 1885 (dz. ust. kraj. Nr. 39) wymienione drogi i mosty w interesie publicznej komunikacji zbudowane objawszy w bezpośredni zarząd będą mogły przy pomocy proszonych opłat mytniczych zapewnić potrzebny fundusz na rzecz utrzymania przedmiotów omyconych. W szczególności zasługują na uwagę następujące dane:

ad 1) Droga gminna Podkamień-Pieniaki w długości 9 klm. 15. mt. wybudowana została kosztem 35.934 zł.

Utrzymanie jej prelininowane jest z wydatkiem rocznym w kwocie 1.706 zł. Pobór myta mógłby być przyznany z zastosowaniem obowiązującej na drogach krajowych taryfy klasy I.

ad 2) Droga gminna Świątniki-Swoszowice obejmuje przestrzeń wybudowanej już drogi w łącznej długości 6 klm. 800 met., a dalsza przestrzeń dochodząca do 9 klm. wkrótce zostanie ukończona. Koszta wybudowanej drogi wykazane są w kwocie 14.263 zł., a koszta jej konserwacji obliczone rocznie na 1.670 zł. Żądany pobór myta wedle taryfy klasy I. byłby dopuszczalny dopiero po oddaniu drogi do użytku publicznego na długości przynajmniej 7 $\frac{1}{2}$ klm.

ad 3) Droga gminna Tarnopol-Grzymałów pierwotnie wybudowana na długości 7 $\frac{1}{2}$ klm., w r. 1894 wykończona została na łącznej długości 15 klm. 600 mt. Koszta budowy wykazane są w sumie 76.251 zł. Zwiększone koszta konserwacyjne rocznie w kwocie 3.432 zł. wymagają odpowiedniego podwyższenia dotąd pobieranych opłat mytniczych, co byłoby zgodnie z przyjętą normą postępowania, możliwem przez uchylenie koncesyi z dnia 4. sierpnia 1893 (dz. ust. kraj. Nr. 47) a natomiast udzielenie nowej koncesyi i przyznanie w niej podwyższonej taryfy klasy II.

ad 4) Przy drodze gminnej Zagórzany-Dominikowice wybudowany most długości 72 mt. kosztował 4.555 zł. Utrzymanie jego obliczono rocznie na 680 zł.

Żądany pobór myta wedle taryfy klasy III. odpowiada wymiarowi ustawą z dnia 25. grudnia 1871 (dz. ust. kraj. Nr. 18 z r. 1872) oznaczonemu.

ad 5) Most przy drodze gminnej Urzejowice-Krzeczowice długości 25 m. zbudowany został kosztem 1.500 zł. Zwyczajne jego utrzymanie prelininowane jest z wydatkiem rocznym w kwocie 100 zł. Projektowana taryfa do poboru myta jest zgodną z obowiązującymi przepisami.

ad 6) Wybudowany most przy drodze gminnej Jankowce-Czarniechów długości 32 mt. kosztował wraz z drogą dojazdową 6.776 zł. Utrzymanie samego mostu obliczone jest rocznie na 140 zł. Pobór myta byłby dopuszczalny wedle najniższej taryfy obowiązującej na drogach krajowych.

Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem żądanych koncesyi mytniczych na przeciąg lat pięciu, z uwzględnieniem jednak warunków omycenia w powyższym wywodzie zaznaczonych, tudzież z zastrzeżeniem, że Wydziały powiatowe zarządzające drogami i mostami uzyskany dochód mytniczy obracać będą wyłącznie na rzecz przedmiotów omyconych, a gminy i obszary dworskie, w których terytorium drogi i mosty się znaj-

dują, przyczyniać się będą do ich utrzymania wedle postanowień ustawy drogowej.

Wydział krajowy przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę:

Uchwała

o udzieleniu koncesyi do poboru opłat mytniczych na rzecz utrzymania dróg gminnych Podkamień-Pieniaki, Świątniki-Swoszowice i Tarnopol Grzymałów, tudzież na rzecz utrzymania mostów na rzece Ropie przy drodze gminnej Zagórzany-Dominikowice, na rzece Mlecze przy drodze gminnej Urzejowice-Krzeczowice i na rzece Serecie przy drodze gminnej Jankowce-Czerniechów.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do poboru myta:

1. Na drodze gminnej Podkamień-Pieniaki Wydziałowi powiatowemu w Brodach, jako władzy nadzorującej na rzecz tejże drogi, do utrzymywania której obowiązane są zresztą gminy i obszary dworskie, przez których terytorium omycona droga przechodzi, uiszczać prestacye w myśl postanowień ustawy drogowej.

Opłatę myta drogowego pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

2) Na drodze gminnej Świątniki-Swoszowice Wydziałowi powiatowemu w Wielicze, jako władzy nadzorującej na rzecz tejże drogi, do utrzymywania której obowiązane są zresztą gminy i obszary dworskie przez których terytorium omycona droga przechodzi, uiszczać prestacye w myśl postanowień ustawy drogowej.

Opłatę myta drogowego pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Pobór myta na drodze gminnej Świątniki-Swoszowice rozpocznie się dopiero po oddaniu tej drogi do użytku publicznego na długości przynajmniej siedmiu i pół kilometrów.

3. Na drodze gminnej Tarnopol-Grzymałów Wydziałowi powiatowemu w Tarnopolu, jako władzy nadzorującej na rzecz tejże drogi, do

utrzymywania której obowiązane są zresztą gminy i obszary dworskie, przez których terytorium omycona droga przechodzi, uiszczać prestacye w myśl postanowień ustawy drogowej.

Opłatę myta drogowego pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.

Z dniem wejścia w wykonanie niniejszej uchwały traci moc obowiązującą koncesya z dnia 4. sierpnia 1893 (dz. ust. kr. Nr. 47), którą nadane było Wydziałowi powiatowemu w Tarnopolu prawo do poboru myta na rzecz utrzymania drogi gminnej Tarnopol-Grzymałów.

4. Od mostu na rzece Ropie przy drodze gminnej Zagórzany-Dominikowice, Wydziałowi powiatowemu w Gorlicach, jako władzy nadzorującej na rzecz tegoż mostu, do utrzymywania którego obowiązana jest zresztą gmina i obszar dworski, na których terytorium omycony most się znajduje, uiszczać w miarę potrzeby prestacye w myśl postanowień ustawy drogowej.

Opłatę myta mostowego pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 6 (sześć) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 3 (trzy) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $1\frac{1}{2}$ (półtora) ct.

5. Od mostu na rzece Mlecze przy drodze gminnej Urzejowice-Krzeczowice Wydziałowi powiatowemu w Łańcucie, jako władzy nadzorującej na rzecz tegoż mostu, do utrzymywania którego obowiązana jest zresztą gmina i obszar dworski, na których terytorium omycony most się znajduje, uiszczać w miarę potrzeby prestacye w myśl postanowień ustawy drogowej.

Opłatę myta mostowego pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

6. Od mostu na rzece Serecie przy drodze gminnej Jankowce-Czerniechów Wydziałowi powiatowemu w Tarnopolu, jako władzy nadzorującej na rzecz tegoż mostu, do utrzymywania

którego obowiązana jest zresztą gmina i obszar dworski, na których terytorium omycony most się znajduje, uiszczać w miarę potrzeby prestacye w myśl postanowień ustawy drogowej.

Opłatę myta mostowego pobierać należy podług następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Art. II.

Konie, woły, krowy, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce kozy i świnię do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej i o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz Trzecieński. Wnoszę o przyjęcie en bloc.

Marszałek. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sekretarz p. Trzecieński. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta. Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych Radzie powiatowej w Łańcucie od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach, od mostów na rzece Mlecze w Kańczudze, od mostu na rzece Trzebosi w Rudzie i od mostu na rzece Mlecze w Gniewczynie łańcuckiej, tudzież Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Borysław-Schodnica.

Sprawozdawca p. Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych Radzie powiatowej w Łań-

cutcie od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach, od mostów na rzece Mlecze w Kańczudze, od mostu na rzece Trzebosi w Rudzie i od mostu na rzece Mlecze w Gniewczynie łańcuckiej tudzież Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Borysław-Schodnica.

Wysoki Sejmie!

Wydział powiatowy w Łańcucie prosi o przyzwolenie na dalszy pobór opłat mytniczych a mianowicie pod warunkami koncesyi z dnia 8. stycznia 1888 (dz. ust. kr. Nr. 12) od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach i pod warunkami koncesyi z dnia 14. marca 1890 (dz. ust. kr. Nr. 28) od dwóch mostów na rzece Mlecze w Kańczudze, od mostu na rzece Trzebosi w Rudzie i od Mostu na rzece Mlecze w Gniewczynie łańcuckiej, na następny okres pięcioletni.

Z uwagi, że wyżej wymienione mosty potrzebne są dla komunikacyi publicznej i że dalsze ich utrzymanie w dobrym stanie połączone z rocznym wydatkiem w kwocie 3.060 zł., który pokryty być może tylko przy pomocy dotąd pobieranego dochodu mytniczego, Wydział krajowy oświadcza się za wniesioną prośbą.

Wydział powiatowy w Drohobyczu prosi o wyjednanie koncesyi do poboru opłat mytniczych na drodze powiatowej Borysław-Schodnica. Budowa pomienionej drogi, stanowiącej ważną arterję komunikacyjną zwłaszcza ze względu na połączenie kopalni naftowych ze stacją kolejową, podjęta została na łącznej przestrzeni 11 klm. 700 mt. Część tej drogi na przestrzeni 6 klm. 600 mt., została już wybudowana, za przyczynieniem się subwencyi krajowej i rządowej, kosztem 35.000 zł., pozostała zaś część wkrótce będzie wykonana. Koszta utrzymania wybudowanej już drogi, ze względu na znaczną na niej frekwencyę obliczone są rocznie na 3000 zł.

Zdaniem Wydziału krajowego może być przyznany Radzie powiatowej w Drohobyczu pobór myta na drodze powiatowej Borysław-Schodnica z zastosowaniem po myśli ustawy z dnia 25. grudnia 1871 (dz. ust. kraj. Nr. 18 z r. 1872) taryfy klasy I-ej z zastrzeżeniem, iż pobór myta rozpocznie się dopiero po oddaniu drogi do użytku publicznego na długości przynajmniej $7\frac{1}{2}$ klm.

Na podstawie powyższego wywodu Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

U c h w a ł a

o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych Radzie powiatowej w Łańcucie od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach, od mostów na rzece Mlecze w Kańczudze, od mostu na rzece Trzebosi w Rudzie i od mostu na rzece Mlecze w Gniewczynie łańcuckiej, tudzież Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Borysław-Schodnica.

Art. I.

Radom powiatowym w Łańcucie i Drohobyczu nadaje się na lat pięć, od wejścia w wykonanie tej uchwały, prawo do pobierania opłat mytniczych pod warunkiem utrzymywania przedmiotów omyconych w dobrym stanie kosztem właściwych funduszków powiatowych, a mianowicie:

1. Radzie powiatowej w Łańcucie od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach, według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

2. Radzie powiatowej w Łańcucie od dwóch mostów na rzece Mlecze w Kańczudze na jednej stacyi mytniczej według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jakoto: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydła wszelkiego rodzaju ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tego rodzaju $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

3. Radzie powiatowej w Łańcucie od mostu na rzece Trzebosi w Rudzie według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.;

c) od pięciu sztuk bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny i t. p. 1 (jeden) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

4. Radzie powiatowej w Łańcucie, od mostu na rzece Mlecze w Gniewczyńie łańcuckiej, według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od pięciu świń albo cieląt, od dziesięciu owiec 1 (jeden) ct.

5. Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Borysław - Schodnica, według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.;

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Pobór myta na drodze powiatowej Borysław - Schodnica rozpocznie się dopiero po oddaniu tej drogi do użytku publicznego na długości przynajmniej siedmiu i pół kilometrów.

Art II.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę o przyjęcie en bloc.

Marszałek. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje uchwałę en bloc, zochce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

P. Trzeciecki. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje :

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu gminie miasta Sokala koncesyi na pobór opłat mytnicznych od przewozu przez rzekę Bug.

Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu gminie miasta Sokala koncesyi na pobór opłat mytnicznych od przewozu przez rzekę Bug.

Wysoki Sejmie!

Gmina miasta Sokala prosi o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego koncesyi do pobierania opłat mytnicznych od przewozu przez rzekę Bug, na podstawie taryfy wydanej rozporządzeniem byłej Władzy obwodowej w Żółkwi z dnia 2. maja 1861. l. 3491.

Wydział powiatowy Sokalski prośbę tę przedstawia i popiera z następujących powodów:

Prosząca gmina już dawniej przez c. k. Rząd uprawnioną była do utrzymywania przewozu przez rzekę Bug i pobierania na ten cel dochodu z opłat mytnicznych.

Koszta połączone z urządzeniem tego przewozu wynosiły 8000 zł. a koszta zwyczajnego utrzymania wynoszą rocznie w przecięciu 500 zł.

Szerokość rzeki w miejscu przewozu wynosi blisko 100 mtr.

Przewóz ten wyłącznie staraniem gminy sokalskiej urządzony i przez nią utrzymywany służy dla celów komunikacji publicznej.

Wobec tych danych mniemamy, że żądana koncesya mytnicza może być udzielona na przeciąg lat pięciu.

Wydział krajowy przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

U c h w a ł a

o udzieleniu gminie miasta Sokala koncesyi na pobór opłat mytnicznych od przewozu przez rzekę Bug.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do pobierania opłat mytnicznych, pod warunkiem utrzymania przedmiotu omyconego w dobrym stanie i własnym kosztem gminie miasta Sokala powiatu Sokalskiego od przewozu przez rzekę Bug według następującego wymiaru:

a) od jednej osoby pieszej, jadącej powozem lub wierzchem 1 (jeden) ct.;

b) od jednego konia, idącego pod wierzchem, pędzonego albo zaprzęzonego 2 (dwa) ct.;

c) od jednego źrebięcia do dwóch lat 1 (jeden) ct.;

d) od jednego woła na rzeź, albo w jarzmie, krowy, bukała i trzylatki 2 (dwa) ct.;

e) od jednego cielęcia, nie mającego jeszcze dwóch lat, świni karmnej, owcy, kozła, kozy i małych świń 1 (jeden) ct.

Art. II.

Przy poborze przewozowego mają być zastosowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytnicznej lub o niżeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę o przyjęcie en bloc.

Marszałek. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje uchwałę en bloc zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Wracamy teraz do punktu drugiego, którym jest:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie subwencji na budowę teatru miejskiego we Lwowie. (Aleg. 169.)

Sprawozdawca poseł Chamiec ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Chamiec. Stawiam wniosek, aby ten przedmiot przekazać do załatwienia komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 3. (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o Zamku Oleskim. (Aleg. 170.)

Sprawozdawca poseł Chamiec. Wnoszę, aby ten przedmiot również przekazano komisji budżetowej do załatwienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do punktu 7-go porządku dziennego (czyta):

Propozycja Wydziału krajowego w sprawie wyboru zastępcy członka Rady nadzorczej Banku krajowego. (Aleg. 171.)

Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz (czyta):

Propozycja Wydziału krajowego w sprawie wyboru zastępcy Członka Rady nadzorczej Banku krajowego.

Wysoki Sejmie!

Wskutek zatwierdzenia uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 22. stycznia b. r. propozycji Wydziału krajowego z dnia 31 grudnia 1894 l. W. 43267 w sprawie wyboru 4 członków i 2 zastępców członków Rady nadzorczej Banku krajowego, opróżniony został mandat zastępcy członka tejże Rady, piastowany dotąd przez p. Karola Schayera, wybranego wspomnianą wyżej uchwałą członkiem Rady nadzorczej Banku krajowego.

Wobec tego przedstawia Wydział krajowy, na podstawie postanowień §. 110. statutu Banku krajowego wniosek wybrania zastępcą członka Rady nadzorczej Banku krajowego p. Stanisława Niezabitowskiego.

Marszałek. Wzywam Panów, abyście raczyli przystąpić do wyborów. Na skrutatorów zapraszam panów Jana Gnoińskiego, Lenartowicza i Rożankowskiego.

(Po przerwie 3-minutowej, wśród której skrutatorowie zebrali kartki.)

Ponieważ pp. skrutatorowie udali się do skrutynium, udzielię później jednemu z skrutatorów głosu celem ogłoszenia rezultatu skrutynium a teraz przystępujemy do punktu 8. (czyta):

Pierwsze czytanie wniosku p. Zaleskiego w sprawie budowy kolei lokalnej z Kut do Śniatyna. (Aleg. 172.)

Wnioskodawca JE. p. Zaleski ma głos.

JE. p. Zaleski. Budowa kolei lokalnej z Kut do Śniatyna jest pierwszorzędnej wagi i żywotnego znaczenia dla okolicy interesowanej, eksploatującej lasy gór karpackich i podgórze karpackiego, eksportującej wielkie masy drzewa i produktów leśnych, a natomiast sprwadzającej z dalekich stron cerealia dla wyżywienia ludności. Z tych powodów także i dla kraju w ogóle nie może ta sprawa być obojętną.

Na dzisiejszym porządku dziennym zamieszczonych jest 36 przedmiotów, z tych dopiero 7 jest załatwionych, czas trwania sesji sejmowej liczy się już na dzień. Z tego powodu zdaje mi się, że nie wypada mi nadużywać czasu i cierpliwości Wysokiej Izby i zajmować ją szczegółowym motywowaniem merytorycznej strony wniosku już w pierwszym czytaniu, zwłaszcza,

że będzie do tego sposobność w właściwej i stosowniejszej chwili. Ograniczam się tedy do formalnej prośby o załatwienie mego wniosku w pierwszym czytaniu przez odesłanie go do komisji kolejowej.

Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, podaję ten wniosek pod głosowanie. Kto przyjmuje wniosek p. JE. Zaleskiego, aby tę sprawę odesłać do komisji kolejowej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Przystępujemy do punktu 9-go (czyta):

Pierwsze czytanie wniosku posła Abrahama o zmianę przepisów mytniczych obowiązujących dla m. Lwowa (Aleg. 173.)

Wnioskodawca p. Abrahamowicz ma głos.

P. Abrahamowicz. Wysoka Izbo! Przedewszystkiem poczuwam się do obowiązku zaprośić Wysoką Izbę, że bodaj czy nie w ostatnim tygodniu jej obrad pozwoliłem sobie uczynić aż dwa wnioski, a oba więcej znaczenia czysto lokalnego. Zdarza się jednak, że pewne wnioski muszą być stawiane w ostatniej chwili obrad, bądź tej Wysokiej Izby lub innej reprezentacji, gdy powstaną okoliczności nagłe i ważne, które do wniesienia takiego przynaglają. Ten wypadek zaszedł co do obu moich wniosków. To co powiedziałem, niech Wysoka Izba raczy przyjąć jako usprawiedliwienie.

Wniosek mój pierwszy, bo o pierwszym mi przedewszystkiem mówić wypada, opiera się na słusznym żądaniu reprezentacji powiatu lwowskiego, iżby podwoły, używane do transportu materiałów budowlanych dla dróg powiatowych i gminnych, przechodzące przez miasto Lwów, wolne były od myta. Tymczasem zarząd miasta, opierając się na swoim regulaminie, stojącym w pewnej sprzeczności z ogólnym postanowieniem ustawy, twierdzi, iż obowiązek ten miasta, uwolnienia od myta podwołów odnosi się wyłącznie do dróg państwowych i krajowych, a więc podwoły użyte do transportowania materiałów dla dróg powiatów i gmin dobrodziejstwu uwolnienia od myta ulegać nie mają. Istotnie wedle taryfy opłat myta drogowego i rogatkowego dla królewskiego stołecznego miasta Lwowa z r. 1873, która zatwierdzona została, czytamy w ustępie 13: że opłacie nie podlegają (czyta): „Podwoły z materiałami do budowy i utrzymania dróg państwowych i krajowych na podstawie certyfikatu dostawy“.

A więc jak rzekłem państwowych i krajowych wyłącznie. Tymczasem w rozmaitych instrukcyach i rozporządzeniach a raczej interpretacyach ustawodawstwa dotychczasowego drogowego, które Wydział krajowy wydał, stoi wyraźnie, że (czyta):

„Wszystkie zaprzęgi, wiozące potrzebne materiały do budowy i utrzymania wszystkich dróg publicznych, czy we własnym zarządzie,

czy w przedsiębiorstwie — wolne są od opłaty myta za okazaniem certyfikatu“.

W nazwie dróg publicznych mieszczą się drogi gminne i powiatowe. Spór ten więc musi być załatwiony i rozstrzygnięty, w tym celu pozwolę sobie uczynić wniosek następującej treści (czyta):

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby przeprowadził rewizję przepisów mytniczych dla król. stol. miasta Lwowa, obowiązujących na mocy ustawy krajowej z dnia 12. października 1873 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 266 z roku 1873), i przedstawił na najbliższej sesji sejmowej projekt ustawy zawierający dodatek do ust. B 13, według którego od opłaty myta miejscowego we Lwowie mają być uwolnione także wszystkie zaprzęgi, wiozące potrzebny materiał do budwy i utrzymania dróg powiatowych i gminnych, jako dróg publicznych, stosownie do ogólnych przepisów mytniczych, obowiązujących w myśl okólnika Wydziału krajowego do l. 13 995/1879“.

Pod względem formalnym proszę, ażeby wniosek przezemnie uczyniony, przydzielony został komisji drogowej do załatwienia, wszakże ze sprawozdaniem ustnem, a zatem z pominięciem postanowień regulaminu, które nakazuje drukować odnośne sprawozdanie komisji. (Brawa).

Marszałek. Jest wniosek odesłania wniosku p. Abrahamowicza do komisji drogowej, z poleceniem, ażeby jeszcze w tej sesji ustne zdała sprawozdanie. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty.

Teraz udzielam głosu p. Lenartowiczowi, aby nam ogłosił rezultat skrutynium.

P. Lenartowicz. Rezultat wyboru zastępcy członka Rady nadzorczej Banku krajowego jest następujący: Oddano głosów 78. Wybrany został jednogłośnie zastępcą członka Rady nadzorczej Banku krajowego p. Stanisław Niezabitowski.

Marszałek. P. Stanisław Niezabitowski jest zatem wybrany zastępcą członka Rady nadzorczej Banku krajowego.

Przystępujemy do punktu 10. (czyta):

Pierwsze czytanie wniosku posła Abrahamowicza w przedmiocie budowy kolei żelaznej ze Lwowa do Winnik. (Aleg. 174).

Wni skodawca p. Abrahamowicz ma głos-

P. Abrahamowicz Wniosek mój drugi ma również znaczenie lokalne, jednak jest bardzo ważny i doniosły i zasługuje na szczególną uwagę Wysokiej Izby.

Domagamy się od Wysokiej Izby wezwania c. k. Rządu, aby zamiast projektowanej linii

frachtowej z Podborzec do Winnik, linia tej kolei państwowej przeprowadzoną została przez miasto Lwów.

Kto zna położenie obu tych projektowanych torów, ten wie z góry, że przeprowadzenie kolei przez miasto Lwów, połączone jest dla administracji kolejowej państwowej z nierównie większymi wydatkami jak bezpośrednie połączenie miejscowości Podborce z fabryką tytoniu w Winnikach

W tej mierze nie ma wątpliwości. Ale pomimo, że koszty są bardzo znaczne, może kilkakrotnie przechodzące wydatki preliminowane na budowę kolei z Podborzec do Winnik, — my, zarówno już w Wiedniu jakoteż i w czasie rokowań we Lwowie od żądania tego odstąpić nie mogliśmy i żądanie to w interesie miasta i powiatu bardzo słusznie podnieść nam wypada.

Koszta te w przybliżeniu wynosiłyby 300 do 400 tysięcy złotych, ale jeżeli się zważy korzyści, jakie miasto Lwów i jego ludność stąd odniesie, to wówczas przyjść musimy do przekonania, że ofiara państwowa na ten cel nie tylko byłaby usprawiedliwiona, ale żądanie tej ofiary jest ze wszech miar zasługujące na uwzględnienie.

Miasto Lwów w ostatnich czasach niepospolicie wzrosło, a jednak nie przybrało charakteru miasta wielkiego, albowiem miasta tego nie otaczają liczne koleje prowadzące do okolic, w których ludność wielko-miejaska spędza czas letni, a co dla życia ludzi, znużonych pracą całoroczną, a zmuszonych pozostawać cały rok w mieście, wprost jest rzeczą konieczną. Gdyby Lwów połączony został koleją bezpośrednio z Winnikami, nie tylko administracja państwowa miałaby doskonałe połączenie dla transportu wyrobów tytoniowych, ale zarazem Lwów i okolice odniosłyby niepospolite korzyści, albowiem kolej ta musiałaby być przeprowadzoną przez okolice o położeniu górzystem, lesistem nadzwyczaj uroczem, gdzie wzniesienie will z chwilą ułatwienia komunikacji urzeczywistnionem bardzo łatwo być może i z pewnością urzeczywistnionem będzie. A więc względy higieny publicznej i względy podniesienia miasta, — wszystko to przemawia zatem, aby Rząd w tym kierunku poniósł pewne ofiary.

Tych ofiar mamy prawo domagać się, bo kiedy w rozprawie adresowej zaatakowano zapowiedziane w najwyższej mowie tronowej wielkie inwestycje komunikacyjne w mieście Wiedniu, wówczas my, polscy reprezentanci tego kraju oponowaliśmy zarzutem czynionym przez reprezentantów innych krajów, że wszystko dla Wiednia a nie dla innych krajów i powiedzieliśmy: „Umiemy ocenić znaczenie stolicy państwa, chcemy, aby ta stolica prosperowała, na ten cel fundusze wotować będziemy, ale czynimy to w tem przekonaniu, że to, co dziś czynimy

dla stolicy, jutro będziemy domagać się dla nas i domagania nasze zostaną uwzględnione co do innych stolic krajów koronnych Monarchii“.

Otóż dziś jest sposobność do takiego żądania usprawiedliwionego, dlatego ośmieliłem się postawić wniosek, co do którego formalnego załatwienia wnoszę, aby został przydzielony komisji kolejowej z upoważnieniem, aby ustne sprawozdanie jeszcze w tej sesyi przedłożyła.

(Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz obejmuje przewodnictwo)

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek odesłania tej sprawy do komisji kolejowej z upoważnieniem, aby jeszcze w ciągu tej sesyi ustne zrobiła sprawozdanie. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do punktu 11. porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Czaykowskiego w sprawie zmiany ustawy o swojszczyźnie (przynależności). (Aleg. 175.)

Sprawozdawca p. Czaykowski ma głos

Sprawozdawca p. Dr. Czaykowski (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 175.)

Sekretarz p. Duklan Słonecki. Uwolnić od czytania sprawozdania

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Dr. Czaykowski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Zważywszy, że od chwili wprowadzenia w życie ustawy, normującej stosunki swojszczyzny (Heimatsrecht) z dnia 3 grudnia 1863 liczba mieszkańców gmin, niemających w tych gminach, które zamieszkują prawa swojszczyzny, z każdym rokiem wzrasta;

zważywszy, że już w r. 1890. na 100 mieszkańców gmin, mających prawo swojszczyzny w miejscu zamieszkania przypadało przeciętnie w całej Austrii 53·6 niemających tego prawa, w niektórych krajach koronnych nawet 110 i 123%;

zważywszy wreszcie, że stosunki te niezdrowe i z naturą rzeczy niezgodne w ostatnich kilku latach przybrały rozmiary zastraszające;

Sejm wyraża przekonanie, że nagląca jest potrzeba uchwalenia zmiany ustawy o swojszczyźnie w myśl projektu rządowego“.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Do głosu zapisany p. Weigel. Udzielam mu głosu.

P. Dr. Weigel. Jestem wobec postawionego przez p. wnioskodawcę, a obecnie sprawozdawcę komisji Dr. Czaykowskiego wniosku w kłopotliwym położeniu. Bo nie chciałbym wyrazić, że uważam wniosek ten za zupełnie zbyt, ile że w Radzie państwa rzecz się traktuje i w drugiej połowie bieżącego miesiąca rozstrzygnięta będzie. Winienem nadmienić, że komisya administracyjna wybrała mnie, sine me, referentem tego przedmiotu i opowiedziałem się Kołu polskiemu w Wiedniu na posiedzeniu Koła, że z tym przedmiotem nie pójdę prędzej do Izby, nim nie wyrozumię zdania Koła polskiego w Wiedniu i nim nie strutynguję stu kilkudziesięciu petycyi, które przeciw tym zmianom ośmiu paragrafów ustawy o swojszczyźnie wniesiono i z którymi ja jako referent liczyć się mam obowiązek.

Nie jest to, jakby się panom zdawać mogło, jakaś monstre-petycyja którą wniósł magistrat wiedeński, dowodząc w niej, że kiedy dzisiaj trzy miliony wychodzi na wydatek z powodu swojszczyzny i z nią w związku opieki nad ubogimi, to na przyszłość czeka ich wydatek sześciu milionów i oni się bronią nie od całego projektu rządowego, któremu przyznają zaletę, ale bronią się od tego, coby gminę rezydencyjonalnego miasta najbardziej obciążało. Echo tego rozeszło się rzeczywiście po miastach stołecznych w kraju i partykularnych. Petycyjami byłem i jestem tak zarzucony i mam tu cały ten materyał se sobą we Lwowie, bo go studyuję bardzo głęboko, odpowiedzialny za wniosek, jaki postawię, że byłem skłonny, jak to panu wnioskodawcy powiedziałem na Kole sejmowem najszersze dać sprawozdanie i powiedzieć, jakimi kierować się będę zasadami; że nie mogę, ani projektu wręcz odrzucić, ani iurare in verba magistri, bo ustawa ani przeprowadzić, ani przyjąć się nie da tak, jak jest i przewiduję, że minister tak zręczny, jakim jest minister spraw wewnętrznych, który bardzo piękne exposé tego przedmiotu i pobudek, jakimi się Rząd kierował komisji administracyjnej w Radzie państwa przedstawił, sam wysłuchawszy w czem ześrodkowały się petycyje, których ja ignorować nie mogę, oświadczył że pewne koncesye zrobi i przez kompromis obopólny ustawa ta rzeczywiście potrzebna, faktycznie przedłożona przez rząd w projekcie do skutku przyjdzie.

Pragnąłem w tej mierze wszelkiego starania dołożyć sumiennego sprawozdawcy i Koło polskie, ufając mi, czekało, iżbym ja w swoim czasie po odczytaniu petycyi i streszczeniu ich w zasadzie z tem do Koła przyszedł. W przykrem położeniu stawia mnie ten wniosek, który omawia przedmiot ściśle do naszej kompetencyi nie należący, ale nie przeczę, że tę rezolucyją Wysoka Izba ma prawo powziąć, jeżeli chce presye jakieś wyrzucić na rząd sam. Ale rząd sam

przedłożył to i przyznaje to p. sprawozdawca, więc ja nie wiem, po co jest ta cała uchwała, którą ja tak, jak jest przyjąłbym nie mógł, jako drogowskaz, jako marszrutę obowiązującą mnie do pełnienia obowiązków w Wiedniu, jako sprawozdawcy. Z drugiej strony będę tyle lojalnym, że jeżeli Wysoka Izba uchwali tak, jak jest wniosek ten, ja przeciw niemu nie wystąpię w Wiedniu tylko musiał się będę uciec do srodka, jaki mi otworem stoi, tj. złożę referat, który komisya administracyjna dlatego zwała na mnie, bo pragnęła wybrać sprawozdawcę, nietylko z partyi koalicyyjnej, ale obznajomionego ze stosunkami gminnymi. Gminy miasta Krakowa i Lwowa obradowały i obradują nad tym przedmiotem, a gmina miasta Wiednia rozpisała wiec, na króro wszystkich burmistrzów większych miast do udziału zaprosiła. Co wiec uchwali czy w tym kierunku petycji, czy w odmiennym kierunku, jakie rząd zajmie stanowisko względem wiecu, to wszystko dzisiaj nie wiadomo.

Daleki jestem od tego, iżbym szanownego kolegę, z którym mnie zawsze łączyły stosunki koleżeńskie, chciał urazić wnioskiem przejścia do porządku dziennego nad wnioskiem moim zdaniem bezprzedmiotowym i tego stawiać nie będę, ale proszę panów bardzo to rozważyć; bo to nadzwyczaj przedmiot drażliwy, a zaignorować nie można, co gmina wiedeńska, krakowska i lwowska proponować będą. Upraszam sobie u panów zaufanie, że najsumienniejszą będę się rachował z żądaniem tych miast i z petycjami i że nie pozwolę zaprzepaścić projektu rządowego.

Ale położenie referenta wybranego w Radzie państwa jest nadzwyczaj trudne; jeżeli mu się daje marszrutę przez przedczesne, bezprzedmiotowe wywołanie wniosku.

Mógłbym tylko w takim razie podtrzymać referat w Wiedniu, jeżeli ostatecznie we wniosku p. Czaykowskiego wypuści się ostatecznie cztery słowa: „w myśl projektu rządowego“. Bo ja tego projektu rządowego i tak będę obrońcą, o ile tylko będę mógł, ale nie mogę mając 180 petycji, a wiele innych zastanę w Wiedniu, zaignorować, co gminy stołecznych miast powiadają, bo ciężar, jaki spadnie na gminy miast jest ogromny. Domagają się one w petycjach, aby Rząd zapewnił w drodze ustawodawczej udział ze swej strony, aby 30% podatku dochodowego dać na utrzymanie ubogich, aby kraje i gminy przyczyniały się w pewnym stosunku, nie zaś aby o 3 miliony ciężary podskoczyły w Wiedniu. Żądanie z ich strony jest dowodami poparte.

Ponieważ 180 petycji, jakie weszły, podpisane są każda przez posłów w Radzie państwa, którzy będą się ujmowali za petycjami, które wnieśli (P. Trzeciński: Niekoniecznie) byłoby moje stanowisko jako sprawozdawcy po prostu

zachwiane, bo bronilibym straconego posterunku, gdyż nie mógłbym do żadnej zmiany się przychylić, nie chcąc wykroczyć przeciw uchwale Wysokiej Izby.

Nie przeszkadzając więc rezolucyi i przyrzekając panom, że bardzo uporczywie stać będę przy projekcie rządowym, gdzie się traktować będzie o poszczególnych ustępach, że nie pozwolę zaprzepaścić tego projektu, wszyscy przyjdziecie do przekonania, że nie wszystkie życzenia petycyjne wysłuchane być mogą, ale rachować się musi z niemi projekt rządowy, tem bardziej zaś sprawozdawca, jako wnioskodawca, że projekt rządowy odpowiada zasadniczemu poglądom dawniejszym i to nie we wszystkim; że co do kategoryzowania postawił nam nie 5 lat do nabycia przez zasiedzenie swojszczyzny, ale 10 lat, że we wszystkim trzymać się będę tego, co odpowiada uchwale sejmowej. Wobec tego proszę, aby Wysoki Sejm uchwalił raczył, że Sejm wyraża przekonanie, że nagląca jest potrzeba, co i Rząd uznaje, ku temu, abyście panowie opuścili słowa: „w myśl projektu rządowego“, bo ja tego projektu w całości utrzymać i przeprowadzić nie mogę, jeżeli Koło polskie każe go zmienić, jeżeli komisya administracyjna porobi zmiany; że będę skrepowany tak, że z największą lojalnością dla uchwały Sejmu, przeciw której nigdy jako poseł krajowy nie wystąpiłbym, złożę mandat et salvabo animam meam

Wice-marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Czy żąda jeszcze kto głosu? P. Chrzanowski. Proszę o głos.

Wice-marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski Rzeczywiście wyrażenie: „w myśl projektu rządowego“ jest za daleko idące a raczej nieokreślone.

Wszyscy prawie domagamy się oddawna zmiany ustawy dotychczas obowiązującej, która okazała się złą. Ale z wyrażenia proponowanej przez komisję uchwały „w myśl projektu rządowego“ możnaby wnosić, iż Sejm nasz żąda, aby nowa ustawa uchwalona była ściśle według projektu rządowego. Wprawdzie z powyższego wyrażenia w projektowanej uchwale można także wysnuć, iż Sejm pragnie tylko, aby główna myśl projektu rządowego była utrzymana; ale nie sprzeciwia się poprawkom projektu, któreby komisya Izby poselskiej Rady państwa i też Izba uznały potrzebnymi. Dlatego do powyższego wyrażenia w proponowanej przez komisję sejmową uchwale potrzebny jest komentarz a raczej objaśnienie, które może szan. sprawozdawca w imieniu komisji dodać. Takie objaśnienie uchwały Sejmu potrzebne jest bardzo dla nas, którzy jesteśmy także posłami do Rady państwa. Koło posłów polskich zasiadających w Radzie państwa w działaniu tam swoim stosuje się zawsze do uchwał Sejmu. Koło posel-

skie polskie w Wiedniu czułyby się za bardzo związane projektowaną uchwałą sejmową, jeżeliby do tej uchwały nie dodał sprawozdawca żądanego przezemnie objaśnienia, iż uchwała ta sejmowa nie sprzeciwia się zmianom i poprawkom w rządowym projekcie ustawy, któreby uznano za stosowne.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Czy żąda kto głosu.

P. Dr. Paszkowski. Proszę o głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Paszkowski ma głos.

P. Dr. Paszkowski. Wniosek komisji, przeciwko któremu p. Weigel jako sprawozdawca reformy ustawy o swojszczyźnie w Radzie państwa, podnosił wątpliwości, zdaje mi się, w żaden sposób inaczej zrozumiany być nie może, jak w ten, iż należy starać się o przeprowadzenie zasadniczych myśli, jakie w projekcie rządowym zgodnie z poprzednimi uchwałami przez Wysoki Sejm w tej sprawie powziętymi się znajdują. Nie podobna narzucać ani sprawozdawcy, ani innemu ciału ustawodawczemu przyjęcia projektu, który w tej Wysokiej Izbie nie może być szczegółowo przedyskutowany, do którego nie mogą być szczegółowo stawiane poprawki, lecz oczywiście rozumieć należy podobną rezolucję tylko w tym duchu, że mają być przeprowadzone myśli zasadnicze, które w projekcie rządowym są zawarte, a które są zgodne z uchwałą powziętą przez Wysoki Sejm w r. 1881 i z późniejszymi uchwałami, i że tylko o tyle sprawa ta przez Wysoką Izbę partą być winna.

To jest co do strony formalnej. Co do meritum rzeczy, dla mnie wniosek rządu jest może trochę nie wystarczający, w pewnych szczegółach. Znadto by nas daleko zaprowadziło, gdybyśmy szczegółowo, merytorycznie badali całą sprawę reformy ustawy o swojszczyźnie, jednak pozwolę sobie zwrócić uwagę, szczególnie uwagę tych panów, którzy w Radzie państwa tą sprawą zajmować się będą, że projekt tak, jak dzisiaj jest sformułowany, nie uczyni zadość tej potrzebie, która u nas u ludności wiejskiej się objawia. O cóż więc krajowi i jej ludności się rozchodzi?

Chodzi o jedną konsekwencję prawa swojszczyzny, o obowiązek utrzymania swoich ubogich, przynależnych do gminy. Projekt rządowy powiada, znowu zgodnie z uchwałą Wysokiej Izby z r. 1881, że nabywa się prawa do żądania przyjęcia do gminy przez dziesięcioletni nieprzerwany pobyt w gminie. Dalej znajduje się w ustawie określony wyjątek od tej zasady, mianowicie wyjątek jedynie na korzyść służby wojskowej, tj. że przez nieobecność z powodu służby wojskowej, dziesięcioletni pobyt nie zostaje przerwany. Zdaje mi się, że co do tej kategorii ludności, która może się stać cięża-

rem dla gminy, do której przynależy, co do ludności niezamożnej, która niezależnego ekonomicznego stanowiska sobie nie wyrobiła, przeprowadzenie dowodu nieprzerwanego pobytu dziesięcioletniego w gminie jest rzeczą trudną tak, że skutki dobroczynne, jakie sobie ludność po tej ustawie obiecuje, mogą się stać iluzoryczne. Co więcej, zdarzyć się może, że nawet pewne gminy chcąc się uchronić od obowiązku przyjmowania osób niezamożnych po prostu same się postarają, żeby ten pobyt nie był nieprzerwany. A w takim razie zostanie wszystko tak, jak było dzisiaj.

Niepodobieństwem jest dłużej nad tą sprawą się rozwódzić, ani też przedstawiać projektu, któryby temu zaradził, chciałem tylko na tę okoliczność zwrócić uwagę szanownego sprawozdawcy i tych panów, którzy w Radzie państwa sprawą tą zajmować się będą.

Co do wniosku szanownego p. Weigla, to zdaje mi się, że odpowiadałoby duchowi jego przemówienia i byłoby dogodnym dla niego jako sprawozdawcy, gdyby zamiast słów: „w myśl projektu rządowego“ powiedzieć: „w duchu uchwał przez Sejm w tej sprawie powziętych“. Rzecz będzie traktowana bardziej ogólnie, a jeżeli p. Weigel czułby się związanym uchwałą powziętą na podstawie wniosku komisji, to tak ogólnikowo stylizowanym wnioskiem związany nie będzie. Stawiam wniosek, by ostatnie wyrazy wniosku komisji zastąpić wyrazami: „w duchu uchwał przez Sejm w tej sprawie powziętych“.

P. Dr. Weigel. Proszę o głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Głos ma p. Weigel.

P. Dr. Weigel. Nawiązując do tego, co powiedział szanowny p. Chrzanowski i ostatni mówca p. Paszkowski, mogę skonstatować, że jeden i drugi z mówców nie chciał kompromisu na to żeby w myśl projektu rządowego iść co do wszystkich 8 ustępów, jak je rząd do zmiany proponuje, ale radzą średnią drogę, że tak powiem krakowskim targiem myśl projektu odrzucić i zostawić wolne ręce, a natomiast pójść w duchu uchwał Sejmu. Znam uchwały sejmowe od lat 26, bo w r. 1869 wszedłem na Sejm, nie licząc przerw spowodowanych mojem urzędowaniem. Nie do roku 1881 się cofam, ale do r. 1878. Wtedy członkowie Sejmu stawiali rezolucje w 8-miu punktach, a konieczność przedstawiała, ażeby prawo swojszczyzny autonomicznym władzom krajowym przyznano. Szliśmy dalej i odtąd zawiązały się desyderaty co do zmiany swojszczyzy i przynależności. Ale że z tem połączone jest prawo starania się i ubiegania o prawo swojszczyzny, a w tem ani obszar dworski, ani gmina wiejska tyle interesowaną nie jest, ile miasta, — zadziwić Panów nie może, że miasta bronią się, żeby nic nie weszło, coby środki pieniężne gminy przechodziło.

Ale gmina wiejska ulegnie i ja sam będę chciał, żeby w tych wypadkach, jakie się zdarzają, że jakiś członek gminy poszedł do Pesztu lub do Rumunii, tam zachorował, a potem koszta leczenia spadają na gminę, do której należy, żeby nie ona sama, ale jak to Wysoka Izba uznaje w wypadkach godnych uwzględnienia, kraj na siebie przyjmował. — My chcemy wymusić na rządzie: „daj gminom na utrzymanie ubogich jakiś fundusz, a wtedy gminy i kraj chętnie się przyczynią“. Ja się liczę, co więcej, z tem, że te dążenia do polepszenia bytu robotników, te tak zwane „Wohlfahrthseinrichtungen“ wpłyną na polepszenie doli robotników i ubogich, ale panowie sami wiedzą i przekonywują mowcy poprzedni, że krępować się projektem takim, jak jest, byłoby trudno. — W duchu sejmu można zmianę podnieść i użyć jej jako tarczy. — Gdyby coś chciano uchwalić większością komisji administracyjnej, możnaby powiedzieć: „Przepraszam, Sejm się inaczej na to zapatrywał. — Nie po pięciu, ale 10-ciu latach ma mieć ktoś prawo zasiedzenia przynależności i swojszczyzny itd.“ Będę więc wszelkich starań dokładał w tym kierunku, a najlepszego kontrolora mam w kole polskim, któremu muszę zdać sprawę z tego, z czem pójdę przed Izbę. — Zgadzam się na tę poprawkę, jaką kolega Paszkowski proponuje, ażeby zamiast krępujących wyrazów: „w myśl projektu rządowego“ było: „w duchu uchwał sejmowych“ a tego ducha domagać się i ja i koło polskie i koledzy w wydziale administracyjnym będą umieli.

P. Abrahamowicz. Proszę o głos.

P. Trzeciecki. Wnoszę zamknięcie dyskusyi.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Jest wniosek zamknięcia dyskusyi. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Dyskusya zamknięta. Głos ma p. Abrahamowicz.

P. Abrahamowicz. Zdawałoby się, Szanowni Panowie, że toczy się walka o słowa, sądząc według wyводу ostatniego mowcy i przedmowcy, tymczasem raczcie Panowie zwrócić uwagę, że tu jest walka zasadnicza, która się ukrywa pod formą słów niewinnych. — Mniemam, że jeżeli kogo, to z pewnością reprezentacyi kraju nie należy wzywać, ażeby zastosowała się do uchwał Wysokiej Izby, — bo wierzę mi Panowie i wszyscy koledzy to potwierdzają, że w każdym kroku, w każdym czynie, myślą pierwszą, która nam przewodzi, są uchwały Panów. — Raczcie niemniej uwzględnić, że tak jak my powziąć możemy uchwałę, ażeby ustawa była napisaną w duchu uchwał Sejmu galicyjskiego, tak może powziąć uchwałę Sejm czeski, morawski, kroacki i wiele innych, ażeby ta ustawa w duchu uchwał tamtych sejmów była uchwaloną, a wtedy, Panowie, będzie wiele duchów

sejmowych, z pośród których wyjść będzie niepospolicie trudno.

Dlatego drogą dla nas i wskazówką w działaniu będzie niewątpliwie zastosowanie się do woli tego Sejmu, ale stawianie rzeczy z góry tak, że ustawa ma być w duchu tego Sejmu napisaną, skoro ta ustawa nie jest jedynie dla kraju tego, ale dla całej monarchii, — to jest rzeczą podług mnie taktycznie niebezpieczną, bo wiąże i wytyka nam marszrutę, z której zejść nie można, podczas gdy my stając na gruncie interesów kraju i woli Sejmu w danych okolicznościach przedewszystkiem tę wolę na oku mieć będziemy.

Powiedział szanowny preopinant: „Najlepiej będzie, jeżeli nic nie będzie powiedziane“. Więcej nadto w istocie nic uzyskać nie można, bo to znaczy eliminować tło główne, a tem jest wniosek rządowy.

Pozwólcie Panowie teraz słów kilka powiedzieć o tym wniosku rządowym, tak wymownie bronionym przez mego kolegę.

Kiedy rząd wniósł projekt do ustawy o swojszczyźnie, wtedy rozległ się jeden głos po Izbie, głos wyrażający uznanie Rządowi za rozwiązanie trafne i słuszne całej tej sprawy, i zdawało się, że sprawa ta tak łatwo przesunie się przez Izbę i wniosek rządowy zamieniony zostanie tak łatwo w uchwałę Izby wiedeńskiej, — że jedna z najtrudniejszych spraw, doczeka się najszybszego załatwienia. Nagle, jak w każdym wypadku, tak i w tym obudziły się interesa pojedynczych korporacyi i miast, powstała agitacya w Wiedniu i ona rozeszła się po miastach innych krajów koronnych i kwestya ta, ujęta i przedstawiona przez Rząd obiektywnie, stała się do pewnej miary sprawą sporną między miastami, a ludnością nie miejską. — Dlatego wszystko, cokolwiek bądź byście panowie zrobili odstępując od wniosku pana wnioskodawcy i sprawozdawcy — mam przekonanie — nie byłoby dobrem. Bo jak rzekłem, — z pewnością wasze uchwały będą przewodzić naszemu działaniu, ale z drugiej strony muszę prosić o wolność działania i liczenie się z tem, że ustawa jest nie dla jednego kraju, ale dla całej monarchii. Dlatego będę przeciw obu poprawkom głosować.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Podaję do poparcia poprawkę p. Paszkowskiego, która brzmi: ażeby do wniosku komisji dodać słowa: „w duchu uchwał przez Sejm w tej sprawie powziętych“. — Kto ją popiera, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest poparta. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca p. Czaykowski.

P. Czaykowski. Przedewszystkiem muszę skonstatować fakt wobec słów posła Abrahamowicza: „Coby się stało, gdyby były uchwały rozmaitych sejmów, skoro Rząd wszystkim

zadość uczynić nie może? — Faktem jest, że Rząd, mając bardzo wiele uchwał rozmaitych Sejmów, poszedł za głosem Sejmu galicyjskiego.

Kto przeczytał uważnie sprawozdanie, ten musiał skonstatować, że wniosek rządowy co do meritum, w najważniejszej rzeczy jest identyczny z uchwałą Sejmu naszego.

(Głosy: tak, tak!).

P. Weigel powiada, że od 20 lat są uchwały sejmowe, ale proszę Panów, my ustawy nie uchwalamy my uchwaliliśmy sentencję, tylko od roku 1881 ponawiamy nasze uchwały bez skutku, wreszcie na interpelację moją w komisji, Rząd zgłosił gotowość przyjścia do roku z ustawą. — Dotrzymał słowa i przyszedł z nią, a gdy przyszedł, podziękowanie go spotkało ze wszystkich stron. Pytam więc, czy podobna teraz, mając tę ustawę zamiast powiedzieć: „Rządzie, poszedłeś w myśl naszych intencji, dziś przyjmujemy twoją ustawę“, — powiedzieć: „zostawmy wolną rękę agitacji“.

Szanowny p. Weigel powiada, że tu nie ma monstre demonstracyi, muszę zapytać jak wyobrazić mamy sobie inaczej monstre demonstracyę? — Przedstawiam rzecz, jak się faktycznie ma, to jest, że w komisji ani jeden głos, a wszystkie stronnictwa są tam reprezentowane, nie oświadczył się przeciw tej ustawie i uchwalono, aby tę ustawę jak najprędzej z małymi zmianami przyjąć.

A co za efekt agitacji jest dzisiaj, chociaż nie wiele czasu upłynęło. P. Weigel ma już 180 petycyi z miast, a p. Weigel dodaje, że za każdą petycją stoi jeden poseł! I to nie jest agitacją poważną?

A cóż my robimy? Przeciwstawiamy tej agitacji nasze postulaty sejmowe i powiadamy: „w myśl projektu rządowego należy jak najprędzej ustawę uchwalić“, ponieważ ta ustawa zgadza się z postulatem sejmowym.

Tu są dwa momenta. Najważniejszą jest rzeczą, że Sejm wyraża przekonanie, iż potrzeba zmiany ustawy jest naglącą. Inaczej rzecz łatwo może pójść do kosza. Tu jest bardzo trudno wszystkim stronnictwom dogodzić. Rząd studyował tę rzecz lat kilkanaście i kiedy pojawiał się uśmiech powątpiewania w komisji, rząd powiadał, będziemy studyować dalej, bo zawsze był ktoś, kto był z ustawy nie zadowolony. Nareszcie rząd przyszedł z ustawą, która minimum naszych żądań zadowala i my mamy przeciw niej występować?

Drugim ważnym momentem jest, ażeby ta ustawa w niczem nie stała w sprzeczności z postulatami Sejmu. Czy to niedość. (P. Weigel. Z projektem rządowym). Powiadają Pano wie, że będziemy mieli ręce związane *gebundene Marschrute*, ale ja muszę powiedzieć, że nikt nie miał tej myśli w komisji, można przecież stawiać poprawki, można podawać nad „i“ kropki

i z tych ośmiu paragrafów zmienić nie jeden. Chodzi tylko o to, aby duch ustawy pozostał.

Zdaje mi się, że poprawka p. Paszkowskiego i moja interpretacja jest zupełnie identyczna, i byłoby mi bardzo przyjemnie, gdyby on, cofnął swój wniosek. Co do uwag p. Chrzanowskiego, z którym nigdy nie walczyłem, uważając go za przyjaciela politycznego — zaznaczę tylko, że na wniosku w mojej stylizacji widzę także jego imię.

Zapytuje p. Weigel, na co ta uchwała? Zdaje mi się, że z przemówienia mego już wynika odpowiedź na to pytanie. Gdyby rzecz w komisji była traktowaną tak, jak należy, a nie przez wzgląd na 180 petycyj, to nie potrzeba by było ponawiać naszej uchwały. Ale skoro p. Weigel nie ma za złe miastu Wiedniowi i innym miastom, które petycye wysłały i zmusiły posłów swoich do ich podpisania, to odpowiedź jasna, dlaczego sejm swoje wypowiada przekonanie.

Po tych wyjaśnieniach wątpić nie można, że tu nikt nie życzy sobie wiązać rąk komisji, co do czynienia poprawek, a gdyby p. Weigel — jak zagroził — złożył swój referat, to nie wątpię, że komisya go znowu referentem obierze i on sam niezawodnie uzna, że nam nie wolno tu stać na stanowisku wyłącznie miast, ale że my musimy stawać w obronie całego społeczeństwa i kraju.

Sądzę przeto, że wcale nie jest rzeczą niebezpieczną uchwalenie wniosku komisji w całości. Nie odstępuję od niego absolutnie, a gdybym został w mniejszości, przyjąłbym naturalnie poprawkę p. Paszkowskiego.

Jeszcze jedna uwaga. Podczas gdy p. Weigel znajduje, że ta ustawa jest niebezpieczną dla miast, że je przeciąża, to przeciwnie p. Paszkowski znajduje, że efekt ustawy jest zbyt nieznaczny i sytuacji dzisiejszej nie zmieni. Sądzę, że prawda leży pośrodku i proszę o uchwalenie wniosku komisji (Liczne brawa).

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz Przystępujemy do głosowania. Ponieważ jest poprawka p. Paszkowskiego, więc podam pod głosowanie wniosek komisji aż do słów: „zmiany ustawy o swojszczyźnie“. Kto go przyjmuje, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto zamiast słów wniosku komisji: „w myśl projektu rządowego“, przyjmuje poprawkę p. Paszkowskiego brzmiącą: „w duchu uchwał przez Sejm w tej sprawie powziętych“, rączy powstać. (Niepewność). Proszę o próbę przeciwną. (Większość). Jest większość przeciwna poprawce. Wniosek p. Paszkowskiego upadł. Kto przyjmuje końcowe słowa wniosku w brzmieniu komisji, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku p. Dworskiego w sprawie wykończe-

nia w roku 1895 i oddania do użytku mostu na rzece Sanie w Przemyśle. (Aleg. 176).

Sprawozdawca p. Dworski ma głos.

Sprawozdawca p. Dworski (zaczyna czytać z aleg. 176).

Sekretarz p. Duklan Słonecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Upraszam o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Dworski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w drodze konstytucyjnej wyjednał dodatkowy na rok 1895 kredyt potrzebny na całkowite wykończenie budowy mostu na rzece San w Przemyśle i zarządził co potrzeba, aby budowa tego mostu w roku 1895 ukończoną została, a most do użytku publicznego oddano.

2. Uchwałą tą załatwioną zostaje petycja mieszkańców przedmieścia Zasanie w Przemyśle do l. s. 923. wniesiona.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej o czynności Dep. V. Wydziału krajowego w roku 1894. (Aleg. 177).

Sprawozdawca p. Trzeciecki ma głos.

Sprawozdawca p. Trzeciecki (zaczyna czytać z aleg. 177).

Sekretarz p. Duklan Słonecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Trzeciecki (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie z czynności V. Departamentu Wydziału krajowego, za czas od 1. listopada 1893 do listopada 1894 r.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji gminnej z petycji Rady powiatowej Krakowskiej w przedmiocie zarządu majątku i dobra gminnego. (Aleg. 178).

Sprawozdawca p. Sękowski ma głos.

Sprawozdawca p. Sękowski (zaczyna czytać z aleg. 178).

Sekretarz p. Duklan Słonecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Sękowski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesji sejmowej przedłożył projekt ustawy (ewentualnie noweli do ustawy gminnej) regulującej użytkowanie dobra gminnego.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 15. Ponieważ nie ma obecnie p. sprawozdawcy, przystępujemy do dalszego punktu szesnastego:

Sprawozdanie komisji budżetowej z petycji konwentu Braci Miłosierdzia w Krakowie o subwencję na budowę szpitalne. (Aleg. 179).

Sprawozdawca p. Czyżewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (zaczyna czytać z aleg. 179).

P. Duklan Słonecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta)

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Konwentowi Braci Miłosierdzia w Krakowie wyznacza się jako jednorazowy datek z funduszków krajowych kwotę pięciuset zł. w. a. na utrzymanie szpitalu konwentu i poleca wstawić na wydatek w Rubr. XVII. budżetu krajowego na rok 1895.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Wracamy teraz do punktu 15. porządku dziennego. Sprawozdawca przyszedł.

15. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycji gminy Handzlówki w sprawie gospodarstwa stawowego. (Aleg. 180).

Sprawozdawca p. Langie ma głos.

Sprawozdawca p. Langie (zaczyna czytać z aleg. 180).

P. Duklan Słonecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby po przekonaniu się, że w Handzlówce są pomyślne warunki do zakładania stawów na gruntach włściańskich, udzielił tamtejszym mieszkańcom stosownej pomocy.

Wice-marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycji trzech nauczycieli ludowych o przyznanie lub podwyższenie emerytury i wdowy po nauczycielu, Waleryi Iwańskiej o przyznanie pensji wdowiej (Aleg. 181).

Sprawozdawca poseł Kozłowski ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Kozłowski. (Zaczyna czytać z aleg. 181.)

P. Duklan Słonecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Dr. Kozłowski (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Janowi Antoniemu Lisowskiemu, emerytowanemu nauczycielowi, przyznaje Sejm w drodze łaski od 1. stycznia 1895 r., emeryturę rocznych 300 zł. w miejsce dotąd pobieranej.

II. Grzegorzowi Sądowemu, byłemu tymczasowemu nauczycielowi szkół ludowych, przyznaje Sejm w drodze łaski od 1. stycznia 1895 stałe zaopatrzenie rocznych 120 zł.

III. Michałowi Dmytrykowi, tymczasowemu nauczycielowi w Tyśmienicy, przyznaje Sejm

stały dar z łaski w rocznej kwocie 200 zł. od dnia uwolnienia go od dalszego pełnienia obowiązków nauczycielskich.

IV. Waleryi Iwańskiej, wdowie po nauczycielu szkół ludowych, przyznaje Sejm stały dar z łaski w rocznej kwocie 72 zł. od dnia śmierci męża.

V. Wysoki Sejm upoważnia Radę szkolną krajową do pokrycia w r. 1895 wydatku w kwocie 120 zł. na zaopatrzenie Grzegorzowi Sądowemu, byłemu tymczasowemu nauczycielowi szkół ludowych, 200 zł. na stały dar z łaski dla Michała Dmytryków i 72 zł. na stały dar z łaski dla Waleryi Iwańskiej. z ryczałtu pod rubr. IV. poz. 16 b) krajowego funduszu szkolnego, przeznaczzonego na jednorazowe dary z łaski i do wstawienia powyżej wyszczególnionych stałych zaopatrzeń w budżet na r. 1896.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa szczegółowa zamknięta.

Kto przyjmuje wnioski komisji I. II III. IV. i V., raczy rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Z kolei następuje punkt 18.

Sprawozdanie komisji budżetowej ze sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji kilku gmin o zniesienie prestacyi na płace nauczycieli szkół ludowych (Aleg. 182.)

Sprawozdawca poseł Kozłowski ma głos.

Sprawozdawca p. Włodzimierz Kozłowski (zaczyna czytać z aleg. 182).

P. Zdzisław hr. Tarnowski. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

P. sprawozdawca raczy odczytać wniosek.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

1. Nad petycją gminy Babuchów o zniesienie prestacyi na płacę nauczyciela przechodzi Sejm do porządku dziennego

2. Począwszy od 1. stycznia 1895 r. zniża się dotychczas uiszczane prestacje na płace nauczycieli następującym gminom: Kłusów w powiecie sokalskim z 200 zł. na 150 zł., Niepla w powiecie jasielskim z 150 zł. na 100 zł., Tenetniki w powiecie rohatyńskim z 140 zł. na kwotę równającą się 20%, Stebnik w powiecie bohorodezańskim z 126 zł. na kwotę równającą

się 20%, Jędruszkowce w powiecie sanockim, z 50 zł. na kwotę równającą się 15%, Jasienna w powiecie nowosądeckim z 150 zł. na kwotę równającą się 30%, Dembowa w powiecie pilzneńskim z 120 zł. na kwotę równającą się 20% i Rehfeld w powiecie bobreckim z 80 zł. na kwotę równającą się 40%, wszystkich podatków bezpośrednich w gminie każdego roku opłacanych. W znizeniu tem mieści się już ulga, przyznana artykułem 4. ust. z 24. kwietnia 1894 l. 49. Dz. ust. kr

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej z petycji Wydziału Rady powiatowej Trembowelskiej o zasiłki lub pożyczki ze Skarbu krajowego dla gmin tego powiatu dotkniętych gradobiciem w r. z. oraz o wniosku posła Olpińskiego w tej samej sprawie. (Aleg. 183.)

Sprawozdawca poseł Chrzanowski ma głos.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (zaczyna czytać z aleg. 183.)

P. Zdzisław hr. Tarnowski Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm udziela ze skarbu krajowego zasiłek bezzwrotny 4.000 zł na zakup zboża na zasiewy wiosenne, do rozdzielania przez Radę powiatową trembowelską między włościan czterestu gmin zniszczonych gradobiciem w powiecie trembowelskim.

2. Wydział krajowy wypłaci tę kwotę w ręce prezesa Rady powiatowej trembowelskiej, z poleceniem wyrażonem w pierwszym ustępie uchwały.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby z sumy zamieszczonej w X. rubryce wydatków na bezzwrotne zasiłki w celu budowy dróg powiatowych i gminnych, wyznaczył odpowiednią, według własnego uznania, kwotę na budowę tej drogi powiatowej lub gminnej w okolicy zniszczonej gradobiciem, w powiecie trembowelskim, której budowę uzna za potrzebną.

4. Uchwałą tą jest załatwiona także petycja gminy Wierzbowiec, wniesiona 10. stycznia r. b. do l. 380.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wnioski odczytane, zechce rękę podnieść. (Większość) Są przyjęte.

Następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej z petycji Wydziału Rady powiatowej Buczackiej o zapomogę i bezprocentową pożyczkę dla gmin zniszczonych przez gradobicie w tym powiecie. (Aleg. 184.)

Sprawozdawca poseł Chrzanowski ma głos.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (zaczyna czytać z aleg. 184.)

P. Duklan Słonecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto przyjmuje ten wniosek, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

P. sprawozdawca zechce odczytać wnioski

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

1. Sejm udziela zasiłku bezzwrotnego w kwocie 2.000 zł. i pożyczki bezprocentowej w kwocie 3.000 zł. dla zakupienia zboża na zasiewy wiosenne i rozdzielania go przez Radę powiatową buczacką między ludność ośmiu gmin, zniszczonych gradobiciem w r. 1894.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu kwoty te wypłacić Radzie powiatowej buczackiej za poręczeniem przez tęż Radę powiatową zwrotu pożyczki 3.000 zł.

3. Kwoty te 2.000 zł. na zasiłek bezzwrotny i 3.000 zł. na pożyczkę bezprocentową należy zamieścić w XVII. rubryce budżetu wydatków na 1895 r.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytane wnioski, zechce rękę podnieść. (Większość) Są przyjęte.

Następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyom powiatowym w Kołomyi i Horodence na zobowiązanie się do pokrywania niedoborów linii kolei lokalnej z Delatyna na Kołomyję i Horodenkę do Stefanówki.

Sprawozdawca poseł Gustaw Romer ma głos.

Sprawozdawca p. Romer (zaczyna czytać z aleg. 185.)

P. Duklan Słonecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

Wice Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. Romer (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączone projekty ustaw.

U s t a w a

z dnia . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatu Horodenka do pokrywania niedoborów lokalnej kolei żelaznej z Delatyna na Kołomyję i Horodenkę do Stefanówki.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacyi powiatu Horodenka zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu wobec funduszu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem obowiązku uiszczania corocznie przez lat 75 od chwili udzielenia koncesyi na lokalną kolej żelazną z Delatyna na Kołomyję i Horodenkę do Stefanówki, kwot potrzebnych na oprocentowanie po 4^o/_o, tudzież planem wskazane umorzenie sumy 231.287 zł. w. stanowiącej część kapitału zakładowego powyższej kolei.

Art. II.

Kiedy i o ile obowiązek wymieniony w artykule I niniejszej ustawy ma być dopełnionym, określi osobna umowa między Reprezentacyą powiatową, a Wydziałem krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Duklan Słonecki. Wnoszę o przyjęcie en bloc.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta.

Sekretarz p. Duklan Słonecki. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania. Kto się

z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta.

Proszę odczytać drugą ustawę.

Sprawozdawca p. Romer (czyta):

U s t a w a

z dnia . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatu Kołomyja do pokrywania niedoborów lokalnej kolei żelaznej z Delatyna na Kołomyję i Horodenkę do Stefanówki.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacyi powiatu Kołomyja zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu wobec funduszu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem obowiązku uiszczania corocznie przez lat 75 od chwili udzielenia koncesyi na lokalną kolej żelazną z Delatyna na Kołomyję i Horodenkę do Stefanówki, kwot potrzebnych na oprocentowanie po 4^o/_o, tudzież planem wskazane umorzenie sumy 277.800 zł w. a. stanowiącej część kapitału zakładowego powyższej kolei.

Art. II.

Kiedy i o ile obowiązek wymieniony w artykule I niniejszej ustawy ma być dopełnionym, określi osobna umowa między Reprezentacyą powiatową, a Wydziałem krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz: Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Duklan Słonecki. Wnoszę o przyjęcie en bloc.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest przyjęta.

Sekretarz p. Duklan Słonecki. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje u-

stawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest przyjęta. Następuje punkt 22.

Sprawozdanie komisji administracyjnej z petycji gminy Stubienko (powiatu Przemyskiego) w sprawie wykupna przysługującego grecko-katolickiemu probostwu w Stubnie prawa pasania bydła na pastwiskach do gminy Stubienko należących. Sprawozdawca p. Gustaw Romer ma głos.

Sprawozdawca p. Romer (czyta):

Sprawozdanie

komisji administracyjnej o petycji gminy Stubienko, powiat Przemyski, w sprawie orzeczenia c. k. Namiestnictwa, jako komisji krajowej do odkupu i regulacji ciężarów gruntowych z dnia 27. maja 1892. L. 884 S. ex 95.

Wysoki Sejmie!

Orzeczeniem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 27. maja 1892 L. 466 postanowiono na podstawie dobrowolnej ugody stron, że przysługujące gr. kat. probostwu w Stubnie z filią w Stubienku prawo pasania bydła w Stubienku na pastwiskach do gminy Stubienko należących ma być wykupione kapitałem w kwocie 400 zł. przez gminę Stubienko na rzecz pomienionego probostwa złożyć się mającym.

Przeciwko temu orzeczeniu c. k. Namiestnictwa wniosła gmina Stubienko rekurs do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, którego to rekursu c. k. Ministerstwo reskryptem z dnia 3. października 1893 L. 22.188 nie uwzględniło.

Obecnie gmina Stubienko zważywszy, jak sama pisze, że jej nie przysługują żaden środek prawny, do obalenia powyższego orzeczenia, udaje się do Wysokiego Sejmu z prośbą o wyjednanie u c. k. Rządu zniesienia tegoż orzeczenia.

Z uwagi, że orzeczenie c. k. Namiestnictwa we Lwowie stało się prawomocnem, z uwagi, że zarzuty poczynione przez gminę Stubienko uznane zostały przez Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych jako nieuzasadnione,

z uwagi, że przez to prawomocne orzeczenie druga strona nabyła pewne prawa, które przez c. k. Rząd samowolnie zniesione być nie mogą, komisja administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycją gminy Stubienko LS. 884 przechodzi się do porządku dziennego.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Z porządku dziennego następuje p. 23.

Sprawozdanie komisji drogowej z petycji gminy Ostrów (pow. Przemyskiego) o uwolnienie jej od opłaty myta lub zniżenie myta drogowego na drodze krajowej z Przemyśla do Krzywczy. Sprawozdawca p. Gniewosz ma głos.

Sprawozdawca p. Gniewosz (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycji gminy Ostrów, powiatu Przemyskiego, o uwolnienie jej od opłaty myta lub zniżenie opłaty myta drogowego na drodze krajowej z Przemyśla do Krzywczy.

Wysoki Sejmie!

Gmina Ostrów położona przy trakcie przemyskim, względnie przy drodze prowadzącej z Przemyśla do Krzywczy, jest od śródmieścia w Przemyślu oddaloną o 2 klm. 300 m., a od rogatki przemyskiej ledwie 1 klm. Za tę dwukilometrową przestrzeń drogi krajowej wedle istniejącej teraz taryfy płacą mieszkańcy gminy Ostrów myto drogowe 16 ct. i 4 ct. kopytkowego t. j. razem 20 ct. za jazdę parokonną z Ostrowa do Przemyśla i napowrót. Płacą zatem taką należytość, jaka jest ustanowioną za przestrzeń 16 kilometrów, mianowicie z Przemyśla do Krzywczy.

Otóż gmina Ostrów czuje się z tego powodu bardzo pokrzywdzoną a mianowicie z następujących powodów:

Gmina Ostrów, granicząca bezpośrednio z Przemyślem, jest prawie przedłużeniem jego przedmieścia i stoi z tem miastem w nieprzerwanym związku zarobkowym.

Ponieważ zaś mieszkańcy tej gminy posiadają bardzo mało ornego pola, są zmuszeni celem utrzymania swych rodzin oddawać się zarobkowaniu, a mianowicie trudnią się furmanką, dowożąc do Przemyśla szuter, kamienie i piasek i inne materyały. Płaca dzienna wynosi za tę robotę ledwie 1 zł. 50 ct. do 2 zł. Biorąc jednak na uwagę, że włościanin przejeżdżając dziennie pięć razy drogą krajową, zapłaci tytułem myta drogowego 1 zł., to pozostaje z dziennego zarobku 50 ct. do 1 zł. najwięcej, co nawet nie starczy na utrzymanie paru koni. Ta wysoka taryfa myta drogowego uniemożliwia mieszkańcom tej gminy zarobek.

Proszą więc albo o uwolnienie ich od opłaty tego myta, lub przynajmniej o przyznanie im ulg.

Żądanie gminy Ostrów nie jest w odnośnych przepisach o uwolnieniu od opłat mytniczych na drogach krajowych uzasadnione. Komisja drogowa wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję gminy Ostrów, powiatu Przemyskiego, o uwolnienie jej od opłaty myta lub zniżenie opłaty myta drogowego na drodze krajowej z Przemyśla do Krzywczy odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i właściwego załatwienia przy przedłożeniu Sejmowi w swoim czasie wniosku o odnowienie koncesyi na pobór myta kopytkowego dla gminy miasta Przemyśla, tudzież przy odnowieniu kontraktu o dzierżawę myta krajowego pod Przemyślem.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda

kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Z porządku dziennego następuje p. 24.

Sprawozdanie komisji drogowej z petycji Reprezentacji gmin Szczawnicy wyżnej i niższej, Szlachtowy, Jaworek, Białej Wody i Czarnej Wody (w pow. Nowotarskim) o zniesienie myta mostowego dla przechodniów pieszych przez most na Dunajcu na drodze krajowej Szczawnicko-Krościeńskiej.

Sprawozdawca poseł Gniewosz ma głos.

Sprawozdawca p. Gniewosz (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycji Reprezentacji gmin Szczawnicy wyżnej i niższej, Szlachtowy, Jaworek, Białej wody i Czarnej Wody, (w powiecie Nowotarskim) o zniesienie myta mostowego dla przechodniów pieszych przez most na Dunajcu na drodze krajowej Szczawnicko-Krościeńskiej.

Wysoki Sejmie!

Wybudowany kosztem funduszu krajowego most na rzece Dunajcu pod Szczawnicą został w Grudniu 1872 oddany do użytku publicznego.

Most rzeczony wybudowany znacznym nakładem, blisko kwotą 50.000 zł. wynoszącym, łączy się z drogą krajową Krościeńsko-Szczawnicką, która od roku 1872 nie była omyconą.

Wskutek tego ustanowił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 3. marca 1873 L. 3057 począwszy od 1. kwietnia 1873 pobór myta drogowo-mostowego na drodze Krościeńsko-Szczawnicka.

Z uwagi jednak, że most rzeczony służy nie tyle dla ruchu handlowego, ile raczej dla wygody okolicznych mieszkańców i gości, przybywających letnią porą do Szczawnicy, że zatem przeważnie przez osoby pieszo idące uczęszczany jest, w podobnych zaś okolicznościach dochód z myta w stosunku do poniesionego wydatku na budowę i roczne utrzymanie mostu okazałyby się nadzwyczaj małym, postanowił Wydział krajowy zaprowadzić także opłatę mytniczą od osób przez most pieszo idących i w tym celu przedłożył w r. 1873 Wysokiemu Sejmowi projekt do ustawy o udzielenie funduszowi krajowemu prawa do poboru dodatkowej opłaty mytniczej przy moście w Szczawnicy na gościńcu krajowym Krościeńsko-Szczawnickim.

Projekt ten przez Wysoki Sejm uchwalony uzyskał najwyższą sankcję.

Według tej ustawy z dnia 17. maja 1874 Dz. u. kr. Nr. 44 pobiera się opłatę myta osobowego, a to:

a) od każdej osoby pieszo idącej z wózkiem, saniami lub taczkami 2 ct.

b) od każdej osoby pieszej bez różnicy 1 ct.

Otóż zdaniem reprezentacji gmin Szczawnicy wyżnej i niższej, Szlachtowy, Jaworek, Białej wody i Czarnej wody w powiecie nowotarskim — to myto osobowe jest dla biednych

mieszkańców tych wsi, udających się za zarobkiem w strony obce, nadzwyczaj uciążliwym. Proszą zatem o uchylenie tego myta osobowego.

Komisya nie jest na razie w możności ocenić, czy uchylenie tego myta osobowego mogłoby już nastąpić bez uszczerbku dla funduszu krajowego. Mogłaby to orzec jedynie na podstawie uprzednich badań władza administracyjna do tego powołana.

Komisya drogowa wnosi przeto:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by słuszność przedstawionego w powyższej petycji żądania jako i oddziaływanie tegoż na fundusz krajowy zbadał i na podstawie wyniku Sejmowi na przyszłej sesji odpowiedni przedstawił wniosek

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje punkt 25.

Sprawozdanie komisji drogowej z petycji gminy miasteczka Krościeńko w sprawie budowy mostu kosztem funduszu krajowego na rzece Dunajcu.

Sprawozdawca p. Krzysztofowicz ma głos.

Sprawozdawca poseł Krzysztofowicz (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycji gminy miasteczka Krościeńka w sprawie budowy mostu z funduszu krajowego na rzece Dunajcu.

Miasteczko Krościeńko jest przedzielone Dunajcem na dwie połowy. Gdy w jednej części miasta znajduje się kościół, szkoła, apteka i lekarz, gdy dalej plony gospodarskie mieszkańce z jednej części do drugiej przewozić muszą, utrzymanie mostu na Dunajcu jest dla nich koniecznością.

Wydział krajowy badał już raz na miejscu przez swego inżyniera sprawę budowy rzeczono-go mostu i doszedł do przekonania, że budowa zwykła mostu na palach w sposób dotychczasowy jest niewłaściwą, co stwierdza fakt, że most taki zbudowany przez gminę w ciągu pięciu lat był sześć razy zrywany i przebudowywany.

Według informacji zasięgniętej w biurze technicznem Wydziału krajowego, byłaby racjonalna budowa mostu na filarach murowanych, o wielkich otworach. Koszt zaś budwy wyniósłby 20—25.000 zł. Budowę poprzedzić musiałaby regulacja miejscowa Dunajca w celu ustalenia prawego brzegu.

Most ten wprawdzie ma tylko lokalne znaczenie, gdyż służy tylko dla połączenia dwóch części miasteczka.

Z drugiej zaś strony uwzględnić należy, że gmina bardzo uboga licząca 1700 mieszkańców nie jest w możności udźwignąć tak wielkiego ciężaru zbudowania i utrzymania tak kosztownego mostu.

Komisya drogowa sądzi przeto, iż należałoby przyjsć gminie z pomocą przez pożyczkę bezprocentową dłuższoterminową z funduszu pożyczkowego dla dróg i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Petycyę miasteczka Krościenka przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego załatwienia.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek komisji drogowej, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z porządku dziennego następuje punkt 26.

Sprawozdanie komisji drogowej z petycyi Wydziału powiatowego w Nisku w sprawie budowy drogi dojazdowej z Kopek do Krzeszowa.

Sprawozdawca p. Krzysztofowicz ma głos.

Sprawozdawca poseł Krzysztofowicz (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycyi Wydziału powiatowego w Nisku w sprawie budwy drogi dojazdowej z Kopek do Krzeszowa.

Wysoki Sejmie!

Droga z Kopek do Krzeszowa w powiecie niskim ma nie tylko wojskowe ale i ekonomiczne znaczenie. Cały ruch towarowy i osobowy dawnego rzeszowskiego obwodu z gubernią lubelską odbywa się na Krzeszów to jest drogą prowadzącą z Kopek do przewozu na Sanie pod Kozianą, gdzie po prawej stronie Sanu handlowe miasto Krzeszów położone.

Droga ta przeto zasługuje na subwencjonowanie z funduszu krajowego pod warunkami objętymi okólnikiem Wydziału krajowego do l. 3326/90 tem bardziej, że c. k. Rząd także przyrzekł w swoim czasie udzielić subwencji na jej zbudowanie.

Komisya drogowa wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Petycyę Wydziału powiatowego w Nisku w sprawie budowy drogi z Kopek do Krzeszowa przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z porządku dziennego następuje punkt 27. Sprawozdawca Stanisław hr. Dzieduszycki ma głos.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Dzieduszycki (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej z petycyi Wydziału powiatowego staromiejskiego o subwencyę na budowę dwóch dróg powiatowych.

Wydział powiatu Staremiasto przedłożył Sejmowi prośbę, by ze względu na wyjątkowe jego położenie zezwolił na udzielenie powiatowi maksymalnej subwencji na budowę dwóch dróg powiatowych, a mianowicie: jednej z Ławrowa przez Leninę małą i Mszaniec do powiatu liskiego, a drugiej ze Strzyłek od gościńca rządowego przez Hołowecko do Mszańca również do powiatu liskiego.

Komisya drogowa przekonała się, że powody popierające podanie są słuszne i sprawiedliwe; że powiat staromiejski żadnych dróg krajowych nie posiada; że powiat ten jest jednym z najuboższych w kraju; że ofiary, które niósł dotąd na budowę dróg są w porównaniu z ubóstwem powiatu wielkie; że drogi powyżej wymienione, są do wywozu materiałów drzewnych a do przywozu środków do życia mieszkańcom tej okolicy niezbędne, wnosi:

Wysoka Izba raczy uchwalić:

„Upoważnia się Wydział krajowy do udzielenia subwencji powiatowi Staremiasto na budowę dróg powiatowych z Ławrowa do Mszańca i ze Strzyłek do Mszańca, w wysokości ponad normy oznaczone okólnikiem z 1892 r., jednak nie wyżej jak 75% ogólnych kosztów budowy“.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 28.

Sprawozdanie komisji drogowej z petycyi gmin Medyń, Pieńkowce, Prosołce i Worobijówka (w pow. zbaraskim) o wyjednanie wypłaty należności za roboty przy budowie drogi z Tarnopola do Podwołoczysk.

Sprawozdawca poseł Stan. Dzieduszycki ma głos.

Sprawozdawca poseł Stan. hr. Dzieduszycki (czyta):

Gminy Medyń, Pieńkowce, Prosołce i Worobijówka, wszystkie w powiecie zbaraskim leżące, przysły do Wysokiego Sejmu z petycyą, by im Bank krajowy wypłacił należność, jaką u c. k. Rządu mają za nadwyżkę robót przy budowie drogi z Tarnopola do Podwołoczysk, wykonanej przed laty 30-tu.

Domagają się zaś, by należność od tych ściągnięto, którzy do tej drogi kontrybuować

mieli, a od lat 30-tu zalegają ze swą należytoscia.

Wysoki Sejm uchwala:

„Petycję gmin Medyń, Pieńkowce, Prossowce i Worobijówka przekazuje się c. k. Rządowi i jeżeli się słusznosc po stronie petentów okaże, do możliwego uwzględnienia“.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę uchwałę, raczy rękę podnieść. (Większość). Uchwała jest przyjęta.

Z porządku dziennego następuje punkt 29.

Sprawozdanie komisji drogowej z petycji Wydziału Rady powiatowej w Kołomyi o koncesyę na pobór myta na drodze gminnej z Jabłonowa do Delatyna.

Sprawozdawca poseł Emil Torosiewicz ma głos.

Sprawozdawca poseł Emil Torosiewicz (czyta):

Wydział Rady powiatowej w Kołomyi, prosi o koncesyę na pobór myta na drodze gminnej z Jabłonowa do Delatyna.

Zważywszy że w petycji tej jak i w sprawozdaniu do Wydziału krajowego nie podano bliższych dat wymaganych okólnikiem z 28. sierpnia 1869 l. 9649 — komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Petycję Wydziału Rady powiatowej w Kołomyi przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i do przedłożenia w swoim czasie Wysokiemu Sejmowi odnośnego wniosku.

Wice-marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji drogowej z petycji Izraela Nestla, dzierżawcy myta na drodze krajowej Lwowsko-Rohatyńskiej o opust czynszu dzierżawnego.

Sprawozdawca poseł Emil Torosiewicz.

Sprawozdawca p. Emil Torosiewicz (czyta):

Pan Izrael Nestel dzierżawca myta na drodze krajowej Lwowsko-Rohatyńskiej na stacyach mytniczych Szpilczyna i Repechów z rocznym czynszem dzierżawnym 1140 zł. prosi o opust.

Zważywszy, że w tej okolicy cholera grasowała i że targi i jarmarki w miasteczkach Bóbrka i Strzeliska przez dłuższy czas zamknięte były i ruch komunikacyjny zupełnie przez 4 miesiące był ustał, komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję Izraela Nestel odstępuje się Wy-

działowi krajowemu do zbadania i do możliwego uwzględnienia.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z porządku dziennego następuje:

Sprawozdanie komisji drogowej z petycji Dawida Wallacha, dzierżawcy myta na drodze krajowej, o opust zaległości czynszu dzierżawnego.

Sprawozdawca poseł Emil Torosiewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Emil Torosiewicz (czyta):

Pan Dawid Wallach dzierżawca myta na drodze Suchostaw-Smiechowce w stacyach Suchostaw i Kluwince prosi o zwolnienie zaległości czynszowej, jaka na nim jeszcze ciąży.

Zważywszy, że petent nie wykazał ugrunтовanych powodów do opustu zaległości, i że myto na drodze Suchostaw-Smiechowce o 420 zł. rocznie wyżej poszło, a myto Suchostaw-Kluwince w tej samej wysokości, komisya drogowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycją Dawida Wallacha przechodzi się do porządku dziennego.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z porządku dziennego następuje:

Sprawozdanie komisji przemysłowej z petycji Adolfa Mitery o subwencyę na utrzymanie szkoły koszykarskiej w Skołyszynie.

Sprawozdawca poseł Goldmann ma głos.

Sprawozdawca p. Goldmann (czyta):

Sprawozdanie

komisji przemysłowej sejmowej o petycji Adolfa Mitery proszącego o subwencyę na utrzymanie szkółki koszykarskiej w Skołyszynie.

Wysoki Sejmie!

Adolf Mitera, kierownik dwuklasowej szkoły ludowej w Skołyszynie (pow. Jasielskim) wniósł petycję o subwencyę odpowiednią na utrzymanie założonej przezeń szkółki koszykarskiej w Skołyszynie. Wysoki Sejm przekazał komisji przemysłowej tę petycję, do której gotowy statut tej szkółki i sprawozdania jasielskiej szkoły koszykarskiej dla dowiedzenia swej zabiegliwości proszący załączył. X. proboszcz Wojciech Filar z Sławęcina jako uwzględnienia bardzo godną podpisem swym gorąco prośbę tę poparł, polegając na wieści jakoby 400 zł. subwencji w r. 1893 dla szkoły koszykarstwa w Skołyszynie. Wysoki Sejm był przeznaczyl. W petycji przytoczono

szczegółowo, że okolica tamtejsza obfituje w obszernie przestrzenie łożyny i że ludność w okolicy zajmuje się prymitywnym przemysłem koszykarskim domowym, nie ma jednak środków rozwinięcia takowej. Szkołka podchowuje uczniów postępowo w tymże przemyśle oddających się. Petent prosi Sejm o odpowiednią subwencję.

Sejmowa komisya przemysłowa pragnąca poprzeć użyteczną pracę petenta — ile na to środki funduszu krajowego pozwolą — po bliższym zbadaniu okoliczności miejscowych ile zaprawa ludności sąsiedniej w tym przemyśle domowym na to zasługuje, rokując dobry po temu skutek wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Petycyę Adolfa Mitery, kierownika dwuklasowej szkoły ludowej w Skołyshynie o subwencję na utrzymanie założonej już szkółki koszykarstwa w Skołyshynie, udziela się Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z krajową komisją przemysłową takową według możliwości odpowiednią subwencją obdzielił zbadawszy bliżej stosunki miejscowe tameczne i wsi okolicznych.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji przemysłowej z petycji Ludwika Hipolita Małeckiego i Janiny Małeckiej o odpisanie pożyczki 3.000 zł. udzielonej z funduszu przemysłowego na poparcie garbarni we Lwowie.

Sprawozdawca poseł Goldmann ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Goldmann (czyta):

Sprawozdanie sejmowej komisji przemysłowej z petycji l. 65. Ludwika Hipolita Małeckiego i Janiny Małeckiej o odpisanie pożyczki 3000 zł. udzielonej z funduszu przemysłowego na poparcie garbarni we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Pan Ludwik Hipolit Małecki założył w r. 1881 garbarnię we Lwowie, a w r. 1884 Wydział krajowy udzielił mu z funduszu przemysłowego pożyczkę w kwocie 3000 zł. na skrypt dłużny przez niego i jego żonę podpisany.

Wobec trudności, z którymi przemysł garbarni w kraju naszym walczyć musiał, p. Małecki zwinął w r. 1886 przedsiębiorstwo straciwszy na niem cały swój majątek, wynoszący przeszło 20.000 zł.

Wydział krajowy kilkakrotnie wzywał p. Małeckiego do zwrotu pożyczonej kwoty, lecz nie mając na czem pretensyi swojej poszukiwać

nie wdrożył do r. 1893 żadnych kroków sądowych.

W tymże roku jednak doszło do wiadomości Wydziału krajowego, że małżonkowie Małeccy nabyli realność lk. 105 w Krakowie, zaczem Wydział krajowy obowiązany do strzeżenia całości powierzonego mu funduszu przemysłowego udał się na drogę sądową i uzyskał zaintabulowanie egzekucyjnego prawa zastawu dla rzezczonej kwoty 3000 zł.

W tym stanie rzeczy udali się małżonkowie Małeccy do Wydziału krajowego z prośbą o odpisanie im dłużnej kwoty 3000 zł. i zaniechanie dalszych kroków egzekucyjnych. Wydział krajowy nie mógł naturalnie uczynić zadość tej prośbie i dlatego małżonkowie Małeccy ponawiają w obec Wys. Sejmu swoją prośbę o odpisanie im dłużnej kwoty 3000 zł. Małżonkowie Małeccy powołują się na okoliczność, że przedsiębiorstwo upadło nie z ich winy, że sami stracili na tem przedsiębiorstwie cały swój majątek, że materyalnie zrujnowani muszą ciężko na życie pracować, że realność nabyta za pieniądze odziedziczone przez panią Małecką, a obciążona znaczną stosunkowo pożyczką kasy oszczędności, stanowi jedyne źródło ich utrzymania, że gdyby byli zmuszeni zapłacić kwotę 3.000 zł. byłby na stare lata zupełnie zachwiany.

Sejmowa komisya przemysłowa zasiągnąwszy opinii Wydziału krajowego przysłała do przekonania, że małżonkowie Małeccy jęli się przedsiębiorstwa garbarni w najlepszej wierze, chcąc tę gałęź przemysłu w kraju zaszczerpić, że nie szcędzili pracy i trudów, by przedsiębiorstwa podtrzymać, że jednak nie mogąc zwyciężyć napotykałych trudności, byli zmuszeni przedsiębiorstwo zwinąć ze stratą całego swego mienia.

Z tego powodu małżonkowie Małeccy zaśluguwaliby na pewne ze strony Wys. Sejmu względy.

Z drugiej jednak strony sejmowa komisya przemysłowa nie może przeczyć tej okoliczności, że Wys. Sejm ustanawiając fundusz przemysłowy celem udzielania niskoprocentowanych pożyczek dla przedsiębiorstw przemysłowych orzekł zarazem, że przy udzielaniu pożyczek mają być brane pod rozwagę gwarancje zwrotu wypożyczonych kapitałów, że więc zabezpieczenie zwrotu pożyczonych kapitałów było, jeżeli nie głównym, to w każdym razie ważnym warunkiem udzielania pożyczek. Również nie może sejmowa komisya zataić, że uwzględnienie prośby małżonków Małeckich czyli odpisanie kwoty dłużnej stanowiłoby mogło niebezpieczny precedens w obec innych dłużników funduszu przemysłowego.

Z tych powodów sejmowa komisya przemysłowa nie może doradzać Wys. Sejmowi odpisanie kwoty dłużnej 3.000 zł.

Natomiast komisya pozwala sobie proponować, aby Wys. Sejm zezwolił na rozłożenie dłuższej kwoty bezprocentowo na dłuższy szereg lat celem ułatwienia małżonkom Małkim spłaty dłuższej kwoty 3.000 zł.

Sejmowa komisya przemysłowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm upoważnia Wydział krajowy do rozłożenia małżonkom Małeckim spłaty dłuższej do funduszu przemysłowego kwoty 3.000 zł. bezprocentowo w ratach kwartalnych lub półrocznych na dłuższy szereg lat.

Wice Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje punkt

34. Sprawozdanie komisji przemysłowej z petycji zwierzchności gminnej m. Kołaczyce o założenie w tej gminie krajowej szkoły dla nauki garncarstwa.

Sprawozdawca p. Żardecki ma głos.

Sprawozdawca p. Żardecki (czyta):

Sprawozdanie

komisji przemysłowej z petycji zwierzchności gminnej m. Kołaczyce o założenie w tejże gminie krajowej szkoły dla nauki garncarstwa.

Wysoki Sejmie!

Miasto Kołaczyce znane było omal nie na całym obszarze dawnych ziem polskich ze swoich wyrobów garncarskich. Na spopularyzowanie wyrobów garncarskich z Kołaczyce wywarły wpływ rozmaite czynniki jak dobroć i trwałość użytego materiału surowego, wyrób odpowiedni wymogom czasu, nadany przywilej cechowi garncarskiemu przez Konwent Tyniecki (1618 r.), a wreszcie poparte przywilejem zapobiegliwości i pewien wyrobiony zmysł kupiecki u samychże garncarzy.

Zapiski przechowane w aktach cechu garncarskiego, dalej i tradycya utrzymująca się wśród mieszczan zatrudnionych garncarstwem dają miarę prawdziwie imponującego rozwoju i stanu tego przemysłu na ówczesne czasy, jeżeli się zważy, że wyroby garncarskie z Kołaczyce prócz zbytu drogą kołową wysyłane były w znacznej ilości galarami do Warszawy i Gdańska.

(Przewodnictwo obejmuje Marszałek.)

Z upływem lat, ze zmianą stosunków politycznych zbyt wyrobów z Kołaczyce ograniczony został przeważnie na Galicyę, jednakowoż i u nas w kraju nastąpił znaczny postęp w technice wyrobów, do czego przyczynia się krajowa stacya keramiczna we Lwowie, krajowa szkoła garncarska w Kołomyi i warsztaty naukowe w Porębie i Toustem. Dawne i znane siedlisko garncarzy w Kołaczycach nie miało i nie ma sposo-

bnosci, ażeby zgodnie z postępem nauki, odpowiedniemi fachowem wykształceniem wyroby ulepszać, wskutek czego pozostaje odnośnie do wykonywania swego rzemiosła na tym samym poziomie nie wyższym jak przed wiekami. Wyroby garncarzy z Kołaczyce znajdują jeszcze odbiór, co zawdzięczać mają wyłącznie dobroci i trwałości użytego materiału, natomiast odczuwają też oni, że bez zdobycia sobie odpowiednich fachowych wiadomości, które spowodować muszą ulepszenie wyrobów z biegiem czasu ten przemysł zupełnie upadnie.

Komisya aczkolwiek nie zapoznaje wartości tradycyi garncarzy z Kołaczyce, uważała za potrzebne przedewszystkiem nabrać przekonania, czy na miejscu znajduje się obecnie materiały surowy, który odpowiada wymogom techniki keramicznej. Ta okoliczność zupełnie wyczerpująco przedstawioną została wydanem urzędowym poświadczeniem przez p. Edmunda Krzena, kierownika krajowej keramicznej stacyi doświadczalnej we Lwowie.

Wedle poświadczenia opartego na rozbiórce surowego materiału, Kołaczyce posiadają w pewnych, bliżej w orzeczeniu oznaczonych miejscowościach 1) glinę tłustą garncarską wolną od marglu, przydatną do wyrobu cegły zwyczajnej, rurek drenowanych, dachówek zwykłych, dachówek falcowanych prasowanych i ciągniomych, wyrobów kaflarskich i garncarskich; 2) mielik gliniasty wolny od marglu, przydatny do wyrobu cegły i jako przymieszka do schudzenia gliny tłustej, aby wyrób przy suszeniu i wypaleniu nie pękał; 3) piasek gliniasty wolny od marglu, przydatny jako dodatek do glin tłustych.

To urzędowe poświadczenie p. kierownika stacyi keramicznej ma doniosłe znaczenie, w tym wypadku bowiem dowodnie wykazuje, że Kołaczyce mają wszelkie warunki po temu, ażeby tamtejszy przemysł garncarski doprowadzić do wyższego stopnia rozwoju. Zwierzchność gminy Kołaczyce odczuwa doniosłość i potrzebę założenia krajowej szkoły garncarskiej, podnosi obszerne tę okoliczność w swej petycji wniesionej przez posła Romualda Palcha i w tejże samej petycji zwraca uwagę Wysokiego Sejmu na pomieszczenie szkoły. W szczególności projektuje gmina zakupno realności zupełnie na ten cel odpowiedniej, położonej w pobliżu miasta w „nawsiu Kołaczyckim“.

Komisya w zupełności uznaje potrzebę istnienia warsztatu dla nauki garncarstwa w Kołaczycach, jednakowoż założenie poprzedzić muszą rokowania z czynnikami miejscowymi, czy i w jakiej mierze miejscowe czynniki do założenia i utrzymania warsztatu naukowego przyczyniać się zechcą. Kwestya pomieszczenia szkoły względnie warsztatu naukowego obecnie jest również przedmiotem rokowań przeto zakupno czy też na-

jem wskazanej przez gminę realności musi być przedmiotem decyzji natenczas, gdy wyniki rokowań będą wiadome i sprawa temsamem będzie dojrzała do załatwienia.

Mając na uwadze powyżej naprowadzone motywa,

Komisya przemysłowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycę zwierzchności gminnej m. Kołaczyc Ls. 1.210 o założenie szkoły garncarskiej odstępuje się Wydziałowi krajowemu z tem, iżby za pośrednictwem krajowej komisji dla spraw przemysłowych przeprowadził odpowiednie rokowania i układy a wyniki podał do wiadomości Sejmu na najbliższej sesyi.

Marszałek. (Objawszy na powrót przewodnictwo). Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek komisji jest przyjęty.

Z porządku dziennego następuje:

Sprawozdanie komisji przemysłowej z petycji Edwarda Zygmunta 2 imion Motylewicza o udzielenie subwencji ewentualnie pożyczki z funduszu przemysłowego na utworzenie zakładu pszczelniczo-handlowego.

Sprawozdawca poseł Żardecki ma głos.

Sprawozdawca p. Żardecki (czyta):

Sprawozdanie

komisji przemysłowej z petycji Edwarda Zygmunta 2 imion Motylewicza o udzielenie subwencji ewentualnie pożyczki z funduszu przemysłowego na cel utworzenia zakładu pszczelniczo-handlowego.

Wysoki Sejmie!

Petent p. Edward Zygmunta 2 imion Motylewicz, emeryt. nauczyciel szkół ludowych i właściciel handlu towarów mieszanych w Złoczowie od lat wielu hodowca pszczół, zamierza w okolicy Złoczowa założyć zakład pszczelniczo-handlowy i na ten cel uprasza o udzielenie subwencji ewentualnie pożyczki z funduszu przemysłowego. Z treści petycji komisya nie może należycie ocenić, czy projektowany zakład hodowcom pszczół i handlowi oddać może szersze usługi a wreszcie czy tenże petent do uzyskania subwencji ewentualnie pożyczki posiada odpowiednie wymogom warunki, przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Petycę p. Edwarda Zygmunta 2 imion Motylewicza ls. 1.174 odstępuje się Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego załatwienia“.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z porządku dziennego następuje:

Sprawozdanie komisji przemysłowej z petycji p. Wacława Oborskiego o założenie krajowego warsztatu wzorowego dla nauki koszykarstwa w Mielcu.

Sprawozdawca poseł Żardecki ma głos.

Sprawozdawca p. Żardecki (czyta):

Sprawozdanie

komisji przemysłowej z petycji p. Wacława Oborskiego właściciela dóbr Mielec o założenie krajowego warsztatu wzorowego dla nauki koszykarstwa w Mielcu.

Wysoki Sejmie!

Pan Wacław Oborski, właściciel dóbr Mielec, w petycji swej wskazuje na potrzebę założenia krajowego warsztatu dla nauki koszykarstwa w Mielcu. W motywach naprowadzonych w petycji p. Wacław Oborski podnosi tę okoliczność że nad rzeką „Wisłoka“ w zupełnie racjonalny sposób i na znacznych przestrzeniach właściciele gruntów nadbrzeżnych plantują wiklinę koszykarską i że ludność włościańska w tamtych okolicach przeważnie uboga, przerwaniem wikliny koszykarskiej pozyskać umie obfite źródło zarobku.

Na podstawie treści petycji komisya nie umie wypowiedzieć stanowczo, czy Mielec posiada warunki potrzebne, by należało utworzyć szkołę koszykarską tem więcej ile że nie jest również wiadomem czy miejscowe czynniki do założenia szkoły względnie warsztatu naukowego przyczyniać się zechcą. Zamierzony cel założenia szkoły natenczas osiągnięty być może, jeżeli wpierv poprzedzą badania fachowe jak również rokowania z czynnikami miejscowymi, dlategoż z konsekwencji komisya przemysłowa wnosi,

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycę p. Wacława Oborskiego, właściciela dóbr Mielec ls. 1.240 o założenie szkoły koszykarskiej, odstępuje się Wydziałowi krajowemu, względnie krajowej komisji dla spraw przemysłowych do przeprowadzenia badań fachowych i ewentualnie odpowiednich rokowań z tem, iżby z wyniku zdana była sprawa Sejmowi na najbliższej sesyi.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Porządek dzienny wyczerpany. Mam zamiar zwołać następne posiedzenie na jutro na godzinę 10 z rana, gdyż porządek dzienny bardzo duży. W sprawie formalnej prosił o głos p. Okuniewski. Udzielam mu głosu?

P. Dr. Okuniewski. Ze wzglądu, szczo wże cztery dni delat nas wid kińcia sesyi, a do teper ne wydzu ani na poriadku dnewnym ani rozdanoho sprawozdania z wnesenja p. Romańczuka o reformi wyborczij, śmiju zapytaty poczttennoho peredsidatela komisji administra-

cyjnoj, szczo myślyt zrobyty i czy komisja prynesynt czy ne w toj sesji referat w toj sprawi.

Marszałek. P. prezesa komisji administracyjnej obecnie w Izbie nie ma, odpowie więc prawdopodobnie na przyszłej sesji. Proszę o odczytanie interpelacyi

Sekretarz p. Zdzisław hr. Tarnowski (czyta):

Interpelacya.

do c. komisarza rządowego.

W miasteczku Dynowie powiatu brzozowskiego na dniu 30. kwietnia r. z. po odbytej w największym porządku uroczystości Kościuszkowskiej aresztował bezprawnie żandarm Janowski włościanina Franciszka Krupę za to, że w grubiański sposób odpowiedział żandarmowi w służbie nie będącemu, za zrobione mu uwagi. Po aresztowaniu przeprowadzał żandarm aresztowanego Franciszka Krupę wobec zgromadzonych włościan z gmachu sądowego do urzędu gminnego a z tamąd znowu do gmachu sądowego. Takie postępowanie rozdrażniło do najwyższego stopnia w niezupełnie trzeźwym stanie będącego Franciszka Krupę tak, że stawił opór dalszemu pochodowi, łapiąc się za słup telegraficzny. Wskutek tego wynikło szamotanie się z żandarmem, który uznał za stosowne pchnąć bagnetem w piersi Franciszka Krupę w biały dzień na rynku mając do pomocy cały posterunek żandarmeryi i straż miejską.

Czy Wysokiemu Rządowi jest znanym ten wypadek?

Czy Wysoki Rząd żandarma odpowiednio ukarał?

Czy Wysoki Rząd wynagrodził Franciszkowi Krupie koszta leczenia i stratę czasu?

Lwów 5. lutego 1895.

Zdzisław Skrzyński
interpelujący.

Niezabitowski, Stadnicki, Sękowski, Stanisław Dzeduszycki, Schnell, F. Jędrzejowicz, Krzysztofowicz, Kramarczyk, Stręk, Potoczek, Kornel Horodyski, Bielański, Barański, Vivien, Szeliski, Ed. Micewski, Siemiginowski, Żardecki.

Marszałek. Jest dostateczna liczba podpisów; interpelacyę tę udzielię p. komisarzowi rządowemu. Proszę o odczytanie porządku dziennego następnego posiedzenia.

Sekretarz p. Duklan Słonecki (czyta):

Porządek dzienny:

18. posiedzenia, 6. sesji, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie we środę dnia 6. lutego 1895 o godzinie 10. przed południem.

1. Pierwsze czytanie dodatkowego sprawozdania Wydziału krajowego o krajowym funduszu pożyczkowym na budowę koszar dla wojska.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia

gminie Maków na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, od piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

3. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie wyłączenia przysiółka Zieleniec ze związku gminy Semenowa a przyłączenia go do związku gminy Podgórzany w powiecie trembowelskim.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

4. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z petycyi gminy m. Kołomyi o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od czynszów najmu.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

5. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi Wydziału powiatowego i gminy miasta Jarosławia o utworzenie w Jarosławiu sądu obwodowego.

Sprawozdawca poseł Sawczak.

6. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie wyboru 12 członków i 12 zastępców komisji krajowej w celu przeprowadzenia rewizyi katastru podatku gruntowego.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

7. Sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zakładania powiatowych i gminnych kas oszczędności na podstawie nowego wzorowego statutu, wydanego reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 19. maja 1892 l. 1.139.

Sprawozdawca poseł Szeptycki.

8. Sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia siedziby c. k. sądu powiatowego w Slemieniu do Suchej i utworzenia równocześnie nowego sądu powiatowego w Jeleśni.

Sprawozdawca poseł Weigel.

9. Sprawozdanie komisji przemysłowej o przedłożeniu Wydziału krajowego obejmującym sprawozdanie z czynności w zakresie przemysłu krajowego. (Część I. krajowa komisya dla spraw przemysłowych, zasilki i stypendya, fundusz przemysłowy i pożyczki z tego funduszu).

Sprawozdawca poseł Goldman.

10. Sprawozdanie komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia reprezentacyi powiatu brodzkiego na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 19.400 zł.

Sprawozdawca poseł Mikołaj Torosiewicz.

11. Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie uregulowania stosunków prawnych własności i posiadania realności, w której się mieści c. k. szkoła weterynaryi we Lwowie.

Sprawozdawca poseł Jan Stadnicki.

12. Sprawozdanie komisji budżetowej w sprawie użycia reszty pożyczki 1½ miliono-

wej zaciągniętej przez gminę miasta Krakowa za poręczeniem kraju.

Sprawozdawca poseł Skałkowski.

13. Sprawozdanie komisji gminnej w przedmiocie zaliczenia miasta Czortkowa w poczet miast, którym Bank krajowy udziela pożyczki na hipotekę domów murowanych podlegających podatkowi domowo-czynszowemu.

Sprawozdawca poseł Olpiński.

14. Sprawozdanie komisji górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych.

Sprawozdawca poseł Szczepanowski.

15. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o czynnościach Dep. II. Wydziału krajowego, w zakresie spraw rolnictwa i leśnictwa za czas od 1. stycznia do końca grudnia 1894.

Sprawozdawca poseł Jan Gnoiński.

16. Sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku posła Rutowskiego co do zmiany niektórych postanowień ustawy krajowej „O stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego” oraz o petycjach w sprawie polepszenia bytu nauczycieli szkół ludowych.

Sprawozdawca większości komisji poseł Piniński.

Sprawozdawca mniejszości komisji poseł Rutowski.

17. Sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu budżetu krajowego na r. 1895. Sprawozdawcy specjalnych działów budżetu posłowie: Abrahamowicz, Badeni Stanisław, Barwiński, Chrzanowski, Czyżewicz, Goldman, Jędrzejowicz Stanisław, Kozłowski, Marchwicki, Paszkowski, Piniński, Scipio, Skrzyński Adam, Skałkowski, Stadnicki Jan, Szczepanowski, Zagórski.

Sprawozdawca generalny Stanisław Badeni.

18. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycjach Łany sokołowskie i Balicze podróżne w sprawie regulacji rzeki Świcy i Sukieli.

Sprawozdawca poseł Gorayski.

19. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycji gmin i obszarów dworskich Filipowce, Piaski, Drużków, Ruda kameralna i Czchów w sprawie regulacji rzeki Dunajca.

Sprawozdawca poseł Gorayski.

20. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycji gminy Sarzyny (powiatu łańcuckiego) w sprawie regulacji Sanu.

Sprawozdawca poseł Gorayski.

21. Sprawozdanie komisji gospodarstwa kraj. z petycji gminy Błudniki (pow. stanisławowski) o zapomogę na pokrycie datku konkurencyjnego do kosztów regulacji rzeki Łomnicy.

Sprawozdawca poseł Gorayski.

22. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Towarzystwa farmaceutycznego „Unitas” w Krakowie w sprawie organizacyi aptekarstwa w kraju.

Sprawozdawca poseł Merunowicz.

23. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Handzlówka (pow. łańcucki) z żądaniem na zbytę ilość szynków i na nadużycia szynkarzy.

Sprawozdawca poseł Merunowicz.

24. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Świątniki (pow. wielicki), o zasiłek na koszt urządzenia linii telegraficznej ze Świątnik do Mogilan.

Sprawozdawca poseł Merunowicz.

Marszałek. Następne posiedzenie jutro o godzinie 10. Posiedzenie zamykam.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 minut 10 z południa.

